



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(277)**

30. posiedzenie  
Komisji Gospodarki  
i Finansów Publicznych  
w dniu 13 czerwca 2002 r.

V kadencja

#### Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej.
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników.
4. Rozpatrzenie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
5. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 01)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Markowski i zastępca przewodniczącego Genowefa Ferenc)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę państwa o zajęcie miejsc.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Dziś w porządku obrad mamy aż pięć projektów ustaw.

Pierwszym punktem jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej, druk senacki nr 134.

Jeśli chodzi o skład Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, to jesteśmy prawie w komplecie.

Rząd reprezentuje pani minister Ożóg wraz z grupą współpracowników. Serdecznie witamy panią minister zdyszaną i – jak widzę – szczęśliwą z powodu dobrnięcia do celu.

Proszę państwa, proponuję, żebyśmy rozpoczęli procedowanie, tym bardziej że mamy aż pięć punktów. Chcielibyśmy omówić je wszystkie w przyzwoitym czasie.

Może zawczasu ustalmy sprawozdawcę. Sprawozdawcą projektu ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej będzie pani senator Janowska, dlatego proszę o szczególnie wnikliwą obserwację dyskusji, w tym stanowiska Biura Legislacyjnego i przedstawicieli rządu. Ustawa jest zawarta w druku senackim nr 134.

Czy pani minister lub osoba przez nią wyznaczona byłaby uprzejma przedstawić istotę projektu zmiany ustawy o opłacie skarbowej w imieniu rządu?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak jest. Wszystko, co pani zadysponuje, byleby ktoś mówił. Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu Podatków Lokalnych i Katastru  
w Ministerstwie Finansów  
Grzegorz Nowecki:**

Szanowni Państwo, chciałbym przedstawić najważniejsze założenia nowelizacji ustawy o opłacie skarbowej, która została przyjęta przez Sejm i przekazana do Senatu.

Wersja, którą przygotował rząd, ma na celu przede wszystkim dostosowanie przepisów o opłacie skarbowej do zmian w prawie, a także pomoc przedsiębiorcom w realizacji ich zobowiązań z tego tytułu.

---

Projekt realizuje założenia przyjętego przez rząd pakietu o wspieraniu przedsiębiorczości. W tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę na następujące regulacje. Przede wszystkim proponuje się wykreślenie dokumentów przewozowych jako przedmiotu opłaty skarbowej. Nałożenie na przedsiębiorców, którzy świadczą usługi w zakresie przewozów, opłaty skarbowej, jak również dodatkowych zobowiązań jako płatników tej opłaty, zdaniem rządu jest już niecelowe, przede wszystkim ze względu na minimalne stawki obowiązujące w tym przypadku.

Żeby nie być gołosłownym: w przypadku kwitu bagażowego jest to 50 gr stawki opłaty skarbowej, w przypadku listu przewozowego 70 gr; a uciążliwości ponoszone przez przewoźników są bardzo dotkliwe. Istnieje obowiązek prowadzenia rejestru opłaty skarbowej i zapisywania wszelkich czynności z nią związanych. Dlatego też, uwzględniając postulaty przedsiębiorców, proponujemy, aby ten zakres opłaty skarbowej został usunięty z brzmienia obecnych przepisów.

W celu wspierania przedsiębiorczości rząd proponuje obniżenie stawek opłaty skarbowej również w przypadku zaświadczeń, zezwoleń, najczęściej wydawanych w obrocie gospodarczym. Proponuje się zmniejszenie stawki opłaty skarbowej o blisko 1/4 dla zaświadczeń w przypadku zaległości podatkowej, o które to zaświadczenia przedsiębiorcy bardzo często muszą z wielu powodów występować zarówno do organów podatkowych gmin, jak i do urzędów skarbowych. Proponuje się również obniżenie z kwoty 833 zł do 600 zł, czyli o blisko 1/3 podstawowej stawki opłaty skarbowej przewidzianej dla zezwoleń i koncesji wydawanych przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Proponowane są także dodatkowe obniżenia stawek w przypadku pozwoleń wydawanych na podstawie przepisów prawa budowlanego na budowę sieci wodociągowych, kanalizacyjnych, elektroenergetycznych, telekomunikacyjnych, gazowych itd. Tu proponujemy obniżenie stawki o 1/2, z kwoty 4 tysięcy 164 zł do 2 tysięcy zł.

Mniejsze stawki zostały wprowadzone również w przypadku zezwoleń na dopuszczenie ochrony roślin do obrotu i stosowania, w zależności od okresu, na jaki wydano zezwolenie. Obecna stawka wynosi 694 zł, a w zależności od okresu, na jaki zostało wydane zezwolenie, różnicujemy ją: 1 tysiąc zł lub 400 zł.

Kolejnym rozwiązaniem proponowanym przez rząd w przedmiotowym projekcie jest wprowadzenie zwolnień z obowiązku opłaty skarbowej w przypadkach, kiedy z tytułu danej czynności jest pobierana inna opłata. Dzieje się tak w przypadku usunięcia drzew lub krzewów, zajęcia pasa drogowego oraz przyjazdu pojazdu nienormatywnego. W tych przypadkach w aktualnym stanie prawnym przedsiębiorcy ponoszą podwójne obciążenia: zarówno za wydanie zezwolenia, jak i z tytułu korzystania z tego zezwolenia. Chcemy zmniejszyć to obciążenie.

Pozostałe zmiany w zakresie ustawy o opłacie skarbowej są zmianami dostosowującymi do odrębnych przepisów, gdyż z uwagi na charakter opłaty skarbowej stawki tejsze opłaty uwzględniają przede wszystkim ekwiwalentność w postaci czynności urzędowej. Nie jest to stricte taka danina, jaką jest podatek, stawki te przede wszystkim są ekwiwalentne do poniesionych starań, czynności i wydatków związanych z wydaniem pozwolenia, koncesji lub innego dokumentu.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, iż w związku z tym, że ustawa o opłacie skarbowej powoduje skutki finansowe, które zostały oszacowane na kwotę między 50 a 100 milionów zł, przesunięto datę wejścia w życie tej ustawy, aby nie powodować niekorzystnych zmian w systemie finansów samorządu terytorialnego, którego dochodem jest ta da-

nina. W związku z tym w dalszych pracach nad blokiem ustaw związanych z nowym projektem ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – w skład tego bloku oprócz ustawy o dochodach wchodzi również kompleksowa nowelizacja wielu ustaw dotyczących podatków lokalnych – proponuje się zwiększenie dochodów samorządu terytorialnego w taki sposób, aby gminy mogły z powodzeniem zrekompensować sobie utratę wpływów z opłaty skarbowej.

Chciałbym również zwrócić uwagę szanownych państwa na jedną ze zmian, wprowadzoną w trakcie prac w Sejmie. Wysoka Izba w stosunku do przedłożenia rządowego w czterech przypadkach dokonała podwyższenia stawek w załączniku.

Po pierwsze, w przypadku wydawania zezwoleń na podstawie przepisów o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców nastąpiło istotne podwyższenie stawek stosowanych przy nabyciu przez cudzoziemca nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego z 1 tysiąca 400 zł do 11 tysięcy 400 zł. Po drugie, w przypadku nabycia lub objęcia przez cudzoziemca udziałów lub akcji w spółce handlowej z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości również podwyższono opłatę z 1 tysiąca 400 zł do 11 tysięcy 400 zł. Po trzecie, podobnie podwyższono stawkę w przypadku, jeżeli zezwolenie jest wydawane na wniosek tejże spółki z 2 tysięcy 82 zł do 20 tysięcy zł. Po czwarte, podwyższenie stawki w załączniku wynika z podwyższenia opłaty za zezwolenia wydawane na podstawie przepisów prawa lotniczego na nabycie lub objęcie udziałów lub akcji przez podmiot zagraniczny w rozumieniu przepisów o spółkach z udziałem zagranicznym z kwoty 1 tysiąca 500 zł do 11 tysięcy 400 zł.

Szanowni Państwo, to są najważniejsze postulaty i zmiany, jakie zostały dokonane w dotychczasowym procesie legislacyjnym. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Chciałbym podzielić się z państwem czterema uwagami.

Pierwsza uwaga dotyczy części tekstowej ustawy. Chodzi o art. 1 pkt 2 i nowelizowany czy dodawany do ustawy pkt 9 w art. 2 ust. 1. Wydaje się, że tutaj popełniono błąd polegający na niepotrzebnym użyciu wyrazu „roślin” w pierwszym wierszu pktu 9, ponieważ początek tego punktu powinien brzmieć: „zezwolenia na hodowlę lub przechowywanie organizmów szkodliwych podlegających obowiązkowi zwalczania”. Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie roślin uprawnym określenie „organizmy szkodliwe” obejmuje między innymi także rośliny. Na podstawie przepisów tej ustawy można nakazać obowiązek zwalczania właśnie takich organizmów szkodliwych, a nie roślin. Dlatego wydaje się, że ten wyraz jest tutaj zbędny, a biorąc pod uwagę przepisy wymienionej ustawy – także błędny.

Druga uwaga dotyczy załącznika. Chodzi o to, że Sejm uchwalił ustawę – Prawo lotnicze, która będzie rozpatrywana już na najbliższym posiedzeniu Senatu. Ta

ustawa wejdzie w życie po trzech miesiącach od dnia ogłoszenia, a więc znacznie wcześniej niż ta nowelizacja ustawy o opłacie skarbowej. Nowa ustawa – Prawo lotnicze uchyli oczywiście obecnie obowiązującą ustawę. Wprowadza ona nowe rozwiązanie co do opłat wydawanych na podstawie przepisów tej ustawy za koncesje, zezwolenia, licencje, certyfikaty, świadectwa czy zaświadczenia. Będą one podlegały opłacie lotniczej, która będzie stanowiła dochód budżetu państwa – co do zasady. Biorąc pod uwagę to, że jeżeli zezwolenie czy zaświadczenie jest objęte jakąś inną opłatą o charakterze publicznoprawnym, nie stosuje się opłaty skarbowej, należy zauważyć, że z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej ustawę o opłacie skarbowej, czyli 1 stycznia 2003 r. będą bezprzedmiotowe ust. 7, 21 i 38 zawarte w załączniku do ustawy w części IV. Te ustępy dotyczą obecnie obowiązującej ustawy – Prawo lotnicze, dlatego wydaje się, że należałoby skreślić te ustępy, aby nie było później wątpliwości co do zakresu obowiązywania opłaty skarbowej czy też opłaty lotniczej.

Dwie ostatnie uwagi dotyczą pewnych niezgodności z już obowiązującymi przepisami. Wydaje się, że ust. 14 w części IV należałoby dostosować także do przepisów ustawy o wyrobie spirytusu, wyrobie i rozlewie wyrobów spirytusowych oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych. W tym ustępie posłużono się sformułowaniem z poprzednio obowiązujących przepisów, co nie jest dobre.

Podobna sytuacja występuje w części IV w ust. 39. Jest to związane z tym, że ustawa – Prawo farmaceutyczne wprowadziła nową terminologię. Mówi się tam już nie o środkach farmaceutycznych i materiałach medycznych, ale o produktach leczniczych i wyrobach medycznych. Oczywiście zachowano wydawanie zezwoleń na hurtowy obrót takimi produktami i wyrobami. To wszystko. Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Nim przejdę do dyskusji, odniosę się do tej ustawy. Generalnie rozumiejąc intencje tej ustawy, sądzę, że przede wszystkim zmniejsza ona opłaty z tytułu tych wszystkich czynności, które mogą zwiększać rynek pracy, jeśli dobrze rozumiem, wnoszone przez ludzi, którzy mają mało pieniędzy lub w ogóle ich nie mają co tu zostało zdefiniowane jako niski stan, czy stan ubóstwa. Z drugiej strony w ustawie podwyższa się wszelkie opłaty – w jednym przypadku dziesięciokrotnie – dla użytkowników wieczystych nieruchomości podmiotów zagranicznych. Tak rozumiem tę całą ideę.

Wnioski pana mecenasa natomiast, zawarte w pierwszej uwadze, wymagają rozstrzygnięcia chyba trochę filozoficzno-merytorycznej kwestii: czy roślina jest organizmem, czy nie jest. Gdyby ktoś z przedstawicieli rządu potrafił to rozstrzygnąć, bo ja nie potrafię. Innymi słowy, czy państwo zgadzacie się na taką poprawkę czy nie? Sami nie wiemy, czy roślina jest organizmem, czy nie, więc na wszelki wypadek się zgadzamy.

*(Głos z sali: Jest.)*

Jest? To dobrze.

Druga poprawka...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani Minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący, wszystkie zgłoszone tu poprawki, oprócz poprawki drugiej, mają charakter – pozwolę sobie to określić – „czyszczący” i jeżeli ma to ujednolicić terminologię, to do poprawki pierwszej, trzeciej i czwartej nie mamy zastrzeżeń.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: Rozumiem, że pani minister świadomie chce uniknąć dyskusji na temat...)

Jeśli chodzi o poprawkę drugą, to, Panie Przewodniczący, jest oczywiste, że można uwzględnić przepisy prawa, których proces legislacyjny jeszcze się nie zakończył, ale istnieje prawdopodobieństwo że się zakończy, bo ustawa o opłacie skarbowej została uchwalona przez Sejm 5 czerwca, a ustawa – Prawo lotnicze 7 czerwca, różnica w czasie jest niewielka. Nie można było wcześniej tego uwzględnić, nie mamy więc nic przeciwko temu, oczywiście ufając, że prawo lotnicze zostanie uchwalone razem z zapisami odnoszącymi się do opłaty skarbowej, pozostającymi z nimi w korelacji. Przy takim założeniu też nie mamy nic przeciwko temu.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Poruszamy się tu przy założeniu pewnego rodzaju hipotetycznego postępowania. Proszę mi powiedzieć: jeżeli prawo lotnicze na skutek różnych uwarunkowań nie zostałyby uchwalone w brzmieniu danego nam przedłożenia, czy skreślenie z naszej ustawy ust. 7, 21, 38 wymagałoby wtedy nowelizacji? Albo: czy nasza ustawa wymagałaby nowelizacji?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Nie, zapisy zawarte w ust. 7, 21 i 38 ustawy o opłacie skarbowej będą bezprzedmiotowe, ale oczywiście będą w treści samej ustawy, bo nie zostaną formalnie skreślone.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli, innymi słowy, rząd się opowiada za wszystkimi poprawkami.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg*: Tak.)

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów...

Pan senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Tak z ciekawości pytam o podwyższenie z 1 tysiąca 400 zł do 11 tysięcy 400 zł. Czy nie dałoby się od razu ustalić 14 tysięcy zł dla obcokrajowców? W wielu miejscach widzę przywiązanie do tej kwoty: 11 tysięcy 400 zł, dalej 11 tysięcy 400 zł, na otwarcie banku 11 tysięcy 400 zł, *Boh trojcu liubit*, a pani minister: 11 tysięcy 400 zł.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Irena Ożóg:**

Panie Senatorze, stawka 11 tysięcy 400 zł została przyjęta na poziomie dzisiejszych stawek maksymalnych. Dodatkowo chciałabym jeszcze prosić państwa senatorów o rozważenie powrotu do wersji rządowej. Po pierwsze, ustawa o opłacie skarbowej obowiązuje przez krótki czas, została uchwalona w końcu niedawno, w 2000 r. Wtedy była szczegółowo przeglądana cała struktura stawek. Jednak uzasadnienie podwyższenia tych stawek było niejasne, może oprócz tego, że dotyczy to podmiotów zagranicznych. Dzieje się coś takiego, że zawsze, jeśli chodzi o podmioty zagraniczne, o nierezydentów, w naszym prawie zaczynamy podchodzić do nich niezwykle restrykcyjnie i niekiedy bez uzasadnienia. Tam, gdzie prawo powinno być restrykcyjne i sprzyjać ochronie polskiego interesu narodowego, oczywiście należy zachować stosowne przepisy. Jednak tutaj – proszę popatrzeć – wszystkie zmiany dotyczą przypadków nabycia przez cudzoziemca nieruchomości czy nabycia przez niego udziałów lub akcji na jego wniosek lub na wniosek spółki, wreszcie nabycia uprawnień do prowadzenia działalności lotniczej przez nierezydentów, czyli stawki zostały podwyższone w związku z pochodzeniem osoby, która ubiega się o takie zezwolenie.

Trzeba zwrócić uwagę na to, że narusza to strukturę stawek, bo na przykład przy zezwoleniu na prowadzenie działalności lotniczej dzisiaj stawka wynosi 6 tysięcy zł, a za nabycie udziału w przedsiębiorstwie lotniczym stawka została podwyższona na 11 tysięcy 400 zł. Brak tu pełnej logiki, choć nie ukrywam, że Liga Polskich Rodzin w czasie debaty w Sejmie wносиła do rządu, aby dokonać przeglądu stawek także pod kątem podwyższenia innych stawek i zachowania odpowiednich relacji.

Jednak, proszę państwa, opłata skarbową jest, mówiąc w uproszczeniu, opłatą za czynności urzędowe. Opłata skarbową nie jest podatkiem. Powinna ona być ekwiwalentna lub przynajmniej zbliżać się do zasadnej ekwiwalentności. Jeżeli więc potraktujemy opłatę skarbową jako daninę publiczną, wszakże nie będącą podatkiem, to inaczej musimy patrzeć na jej wysokość. Trudno powiedzieć, że wydanie zezwolenia jest tak absorbujące, że kosztuje urząd 11 tysięcy 400 zł, bo to jest oczywista nieprawda. Stawka na dotychczasowym poziomie 1 tysiąca 400 zł całkowicie pokrywa koszty wydania zezwolenia. Nie ma ekonomicznego uzasadnienia podwyższania tej stawki, chyba że argumenty wnioskodawcy są innej natury, co zostało zaakceptowane przez Sejm. To po pierwsze.

Po drugie, w rezultacie podwyższenia stawek opłaty skarbowej w tych czterech pozycjach przyjętych przez Sejm według naszych szacunków w skrajnym przypadku, jeżeli liczba zezwoleń byłaby zachowana, otrzymamy niespełna 20 milionów zł. W roku 2001 mieliśmy około pięciu i pół tysiąca tych zezwoleń.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam, dwa tysiące pięćdziesiąt trzy zezwolenia, podano mi dokładnie. Nie wiem, czy będziemy mieć tyle tych zezwoleń. Śmiem twierdzić, że podwyższenie tej stawki ma raczej charakter propagandowy, gdyż rzeczywiste dochody jednostek samorządu terytorialnego, wynikające z tego podwyższenia, nie będą zbyt duże.

Wreszcie po trzecie, proszę państwa, proszę mieć na uwadze to, że rezydent, osoba mająca miejsce zamieszkania czy siedzibę w Polsce, nie potrzebuje żadnego zezwolenia na nabywanie udziałów. Opłaty na poziomie 1 tysiąca 400 zł pozwalają kon-



trolować także strukturę kapitału obejmowanego przez osoby zagraniczne w spółkach, które posiadają nieruchomości, a zatem pośrednio mają także wpływ na kontrolę podmiotowości w zakresie dysponowania, posiadania własności nieruchomości, bezpośredni czy pośredni. Tak samo jest w przypadku nabywania nieruchomości przez cudzoziemców, a nie tylko akcji czy udziałów w spółce, która takie nieruchomości posiada. Być może moja ocena jest ostra, ale wobec powyższego wydaje się, że decyzja Sejmu była powodowana względami pozamerytorycznymi. Jakimi, trudno powiedzieć. Dlatego też prosiłabym o rozważenie powrotu do przedłożenia rządowego.

Jeszcze może jeden element w całej tej sprawie. Jeżeli chodzi o zakup gruntu czy nieruchomości, szczególnie w strefie przygranicznej, w celu prowadzenia małej działalności, to przy opłacie za zezwolenie w wysokości 11 tysięcy 400 zł koszt zezwolenia może być wyższy niż wartość tej nieruchomości, jeżeli mówimy o małych nieruchomościach na prowadzenie działalności gospodarczej czy nawet na zasiedlenie. W rejonach mniej atrakcyjnych – nie biorę tutaj pod uwagę Warszawy i dużych aglomeracji – grunt nie osiąga ceny 10 tysięcy zł. Może się okazać, że dojdziemy do pewnego absurdu, kiedy zezwolenie za nabycie nieruchomości będzie kosztowało znacznie więcej niż sama nieruchomość. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Chwilę, Panie Senatorze.

Rozumiem, że pani skłania się w kierunku przywrócenia stawek zapisanych w przedłożeniu rządowym w trzech pozycjach: 1 tysiąc 400 zł, 1 tysiąc 400 zł i 2 tysiące 82 zł. Mówimy o tych trzech pozycjach, tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Tak.)*

W czwartej też? Tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Trzy pozycje w części VI i jedna w części VII.)*

W części VII jest 1 tysiąc 500 zł.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Tak.)*

Przyjmuję pani argumentację jako bardzo logiczną. Rzeczywiście opłata nie może być większa od wartości działki. To jest dosyć śmieszne. Podejrzewam, że u podstaw argumentacji wnioskodawców w Sejmie znajdowało się przeświadczenie, że niech płacą ci, co mają z czego płacić. Tak to rozumiem. Prawda? Innego argumentu nie znajduję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący, nie wykluczam tej możliwości. Być może było to ze względu na ochronę przed nabywaniem polskiego gruntu przez cudzoziemców.

Tylko, Panie Przewodniczący, Polska jest stroną Układu Stowarzyszeniowego. Tam jest zasada niedyskryminacji. Już wcześniej, kiedy opłata skarbową przy nabywaniu nieruchomości wynosiła 1 tysiąc 400 zł, podnoszono, że inaczej traktuje się nabywcę nieruchomości nierezydenta niż rezydenta. Wtedy jednak uznano, że taka kwota jest dopuszczalna. Teraz po bez mała ośmio- czy dziewięciokrotnym podwyższeniu stawki na pewno będą wnoszone zastrzeżenia z powołaniem się na art. 68 Układu Stowarzyszeniowego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Najpierw pani senator Ferenc, później pan senator Mąsior. Taka była kolejność zgłoszeń.

Bardzo proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Właściwie już otrzymałam odpowiedź na pytanie, którego nie zadałam. Chodziło mi o to, że podmioty te mogłyby zarzucać nam dyskryminację, iż w naszym kraju niejednakowo traktuje się różne podmioty ubiegające się o zezwolenia. Dlatego popieram wniosek pana przewodniczącego o przywrócenie kwot zaproponowanych w przedłożeniu rządowym. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Pan senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Pani Minister, pytając o stawkę 11 tysięcy 400 zł, zastanawiałem się, czy nie należałoby jej jeszcze bardziej podwyższyć. Pani minister opacznie mnie zrozumiała, widocznie niezbyt jasno to sprecyzowałem.

Jeżeli chodzi o koszt działki, to z tego, co się orientuję, 11 tysięcy zł kosztuje 1 a gruntu w najbardziej zapadłej mieścinie, gdzie cokolwiek da się zrobić. Nie ma więc niebezpieczeństwa, że opłata przewyższy koszt zakupu działki.

Rozumiem, że jeżeli ta ustawa mieści się w pakiecie „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca”, to w ramach tego pakietu chcemy po pierwsze zaktywizować polską gospodarkę, a po drugie chcemy również dać trochę większą szansę własnym obywatelom.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Czy nie dajemy szansy własnym obywatelom?)*

Po pierwsze, ponoszą mniejsze koszty przy uruchamianiu określonej działalności.

Po drugie, mam pytanie: Pani Minister, jak na przykład w Danii traktują obcokrajowców, którzy chcą rozpocząć działalność, kupić działkę?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Irena Ożóg:**

Różnie.

*(Senator Bogusław Mąsior: Ja uważam, że właśnie restrykcyjnie w stosunku do obcokrajowców.)*

Oczywiście można dyskutować. Nie zrozumiałam pana senatora opacznie, bo i tak miałam nieco później poddać pod rozwagę przywrócenie rządowych stawek opłaty skarbowej, mając na względzie to, o czym teraz mówimy.

Proszę państwa, oczywiście nie możemy – jak się wydaje – przy wprowadzaniu zachęt dla przedsiębiorczości używać argumentu, że powinniśmy traktować przedsiębiorczość polską inaczej niż przedsiębiorczość niepolską. Wydaje się, że jeżeli przedsiębiorca z zagranicy otwiera w Polsce interes i zatrudnia polskich obywateli albo dokapitalizowuje polskie spółki, to przecież daje pracę tutaj, a nie wywozi tego za granicę. Prosiłabym, żeby popatrzeć na to przez pryzmat charakteru daniny, o której tutaj mówimy. Tak się fatalnie składa, że rozmawiamy o pakiecie „Przed wszystkim przedsiębiorczość” od końca. Należałoby powiedzieć więcej w ogóle o pakiecie „Przed wszystkim przedsiębiorczość”. Opłata skarbową w tym pakiecie ma charakter marginalny, a zaczynamy właśnie od tego. To nie jest specjalna zachęta.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, najłatwiej dyskutować o kwotach.  
Ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos?  
Pani senator Janowska, bardzo proszę.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Po pierwsze, chciałabym zapytać pana dyrektora o kwotę, którą był pan uprzejmy wymienić, mówiąc o skutkach finansowych. Chciałabym sobie to zapisać. Jaki będzie tego koszt, jaka to jest suma? Jednocześnie zostaną uszczuplone dochody samorządu. Jak pan powiedział, będzie rekompensata, dlatego ta ustawa wchodzi w życie później.

Druga uwaga à propos cudzoziemców. Wnikliwie przeglądałam materiały i słuchałam dyskusji prowadzonej w Sejmie, my także rozważamy, komu na czym zależy. Najdziwniejsza jednak była dla mnie wypowiedź przedstawiciela Platformy Obywatelskiej. Kto jak kto, ale Platforma Obywatelska powinna wręcz zapraszać do nas wszystkich i prosić o najniższe opłaty, a Platforma Obywatelska uznała, że będzie popierać wniosek mniejszości w komisji nadzwyczajnej. Chciałabym, aby państwo jako uczestnicy debaty również wyrazili swoją opinię na ten temat. Przeglądając dalej poszczególne opinie oczywiście wiem, że PSL bardzo to popiera, ale jeśli mówimy o równości podmiotów, trafia do mnie argument, że jeśli Polacy pragną za granicą otworzyć bank z kapitałem polskim, to opłata za wyrażenie zgody na otworzenie za granicą banku z udziałem kapitału polskiego wynosi 11 tysięcy 400 zł, a ci, którzy chcą działać u nas, mają płacić 1 tysiąc 400 zł. Chciałabym właśnie mówić o równości podmiotów. Gdyby pani minister w tym przypadku potrafiła mnie przekonać, będę wdzięczna.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę przekonywać.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Zdzisława Janowska: To jest poz. 17 w części IV załącznika.)*

Panie Dyrektorze, może sprecyzuję. Czy w ogóle to się da zbilansować na przykład w perspektywie roku, specjalne większe wpływy?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę na jedną sprawę, tutaj niestety niewidoczną, co wynika z pewnego procesu legislacyjnego. Rzeczywiście gros maksymalnych skutków z powodu obniżek stawek opłaty skarbowej, mającej na celu zwiększenie zachęt dla przedsiębiorców, dotyczy przewoźników. Oni od dawna wnosili do ministra finansów, aby znieść opłaty skarbowe dla przewoźników. Jednak obniżki opłaty skarbowej od różnych innych czynności urzędowych są stosunkowo niewielkie i można powiedzieć, że w skali makroekonomicznej praktycznie nie są czy nie będą odczuwalne.

Negatywne skutki dla wszystkich gmin łącznie mają wynieść 50 milionów zł do 100 milionów zł. Jestem skłonna twierdzić, że będą one bliższe 50 milionom zł, ponieważ nie sądzę, że w najbliższym czasie nastąpi aż tak dynamiczne ożywienie przedsiębiorczości, przez co skutki byłyby wyższe. Te skutki i tak będą rekompensowane, ponieważ przewiduje się zmianę struktury dochodów jednostek samorządu terytorialnego w projekcie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Pragnę poinformować szanownych państwa, że 26 czerwca w Komitecie Rady Ministrów, a 27 czerwca na posiedzeniu Rady Ministrów ma być ostatecznie przyjęty projekt ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W przepisach tych wzrastają między innymi udziały w dochodach z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, zwiększają się udziały w podatku dochodowym od osób prawnych do 8%, a dzisiaj jest 5%. Per saldo więc, mimo szacowanego spadku wpływów jednostek samorządu terytorialnego z tytułu opłaty skarbowej i z innych tytułów, te dochody wzrosną. Jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie źródła zasilania jednostek samorządowych, nie powinno być negatywnych konsekwencji. Jednak gdyby w pojedynczych przypadkach nieznacznie zmalały wpływy jednostek samorządowych, to trzeba sobie zadać pytanie: czy cały program „Przede wszystkim przedsiębiorczość” jest programem wyłącznie rządowym, a jednostki samorządu terytorialnego mają się od tego izolować, czy one także powinny być zainteresowane rozwojem przedsiębiorczości na swoim terenie? Na to nie można patrzeć w sposób oderwany i zakładać, że jednostki samorządu terytorialnego nie są zainteresowane wzrostem przedsiębiorczości na swoim terenie.

Jeżeli spadną dochody za zezwolenia na niektóre rodzaje działalności gospodarczej z 833 zł do 600 zł – bo taka jest propozycja – na przykład dla jednostek zajmujących się zbiórką i utylizacją odpadów, to jeżeli wzrośnie zatrudnienie, bo powstaną takie przedsiębiorstwa, gmina ma od razu dochody z udziałów w zyskach, w dochodach z CIT, z podatku dochodowego od osób prawnych i z podatku dochodowego od osób fizycznych. Takie jest uzasadnienie. Z naszego rachunku kompleksowego sporządzonego przy okazji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wynika, że jednostki samorządu na zmianach podatkowych nie powinny per saldo stracić. To po pierwsze.

Po drugie, jeśli chodzi o cudzoziemców, to ze względu na strukturę osób nabywających nieruchomości w Polsce podwyższenie tej opłaty z 1 tysiąca 140 zł na 11 tysięcy 400 zł jest to także podwyższenie kosztów powrotu Polaków do Polski, którzy wracając, nabywają na przykład udziały w nieruchomości, udziały w budynku mieszkalnym czy lokale – przecież to są też nieruchomości.

Jeśli chodzi o szczegóły, to w państwach zachodnich zwykle – ja w każdym razie nie przypominam sobie tego – opłata skarbową czy danina typu opłaty skarbowej nie jest pobierana. Warunki nabycia nieruchomości sprowadzają się głównie do ograniczenia powierzchni bądź do obowiązku eksploatacji czy używania tej nieruchomości dla określonych celów, albo do wydzielenia pewnych terytoriów, gdzie nabywanie nieruchomości nie jest możliwe, bądź do manipulowania w pozytywnym tego słowa znaczeniu, czyli do ustawiania stawek podatku od czynności cywilnoprawnych czy podatku dochodowego przy nabyciu nieruchomości.

Przykładowo: w Hiszpanii nie ma żadnej opłaty skarbowej za zezwolenia, bo członkowie państw Unii Europejskiej nie potrzebują mieć takiego zezwolenia, ale także Polacy mogą kupować nieruchomości, jeśli mają zezwolenie w dzisiejszych warunkach prawa dewizowego na wytransferowanie na ten cel dochodu, czyli środków dewizowych, natomiast płacą podwyższony podatek od sprzedaży, u nas na przykład podatek od czynności cywilnoprawnych przy zakupie nieruchomości wynosi 2%, a w Hiszpanii 7% i dla Hiszpanów, i dla obcokrajowców.

W Danii są ograniczenia dotyczące areału nabywanych nieruchomości gruntowych i ograniczenia w nabywaniu kolejnych gospodarstw rolnych.

W Grecji – to, co w tej chwili przychodzi mi na myśl – są zakazy nabywania nieruchomości na niektórych wyspach. Są przyjmowane inne kryteria niż zezwolenia. Bardzo dziękuję.

#### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Minister, ale my mówimy o określonych zapisach w określonej ustawie i w określonych pozycjach. Reasumując rozumowanie państwa senatorów, myślę, że inwestora, tego, który ma zamiar inwestować w Polsce, ani nie zachęcimy niską opłatą skarbową, ani nie wystraszymy wysoką opłatą skarbową, bo on po prostu jest zdecydowany i bez względu na to, ile ta opłata wynosi, i tak ją zapłaci albo i tak będzie inwestował w Polsce. Rzecz w tak zwanej równości traktowania naszych podmiotów za granicą i podmiotów obcych w Polsce. Inna rzecz, że samo ciśnie się nam na usta: dlaczego nie skorzystać i nie zarobić kilku złotych do tego budżetu, skoro jest taka okazja? O to nam chodzi.

Rozumiem, że minister finansów też ma taki zamiar, tylko akurat na tych pozycjach nie chce zarabiać. Jak to jest, Pani Minister? My, szczerze powiedziawszy, jesteśmy szarpani różnego rodzaju sprzecznościami. Tu jest okazja zarobienia na jakimś inwestorze zagranicznym 20 tysięcy zł, a nie wiem, ile zarobiliśmy jako skarb państwa na obniżeniu ulg od biletów studenckich o 1%, o co była totalna awantura, a pieniędzy prawie żadnych. O tym mówię.

Bardzo proszę, pan senator Mąsior.

#### **Senator Bogusław Mąsior:**

Pani Minister, porównuję stawki za eksploatację dla obcych linii lotniczych i licencje połowowe. Pani mówiła, że jest duża dysproporcja między opłatą za zezwolenie na zakup ziemi i opłatami eksploatacyjnymi linii lotniczych czy za otwieranie przedstawicielstw obcych linii lotniczych na terytorium Polski. Jest tam poz. 22 o licencjach połowowych. W poz. 21 opłaty od zezwoleń są bezterminowe i na przykład opłaty

eksploatacyjne dla obcych linii lotniczych, czyli konkurencji naszego LOT, wynoszą 4 tysiące zł, a za licencję połowową, dla rybaka – 11 tysięcy 400 zł.

*(Głos z sali: 1 tysiąc 140 zł.)*

Przepraszam, 1 tysiąc 140 zł, czyli tylko czterokrotnie mniej. W związku z tym wydaje mi się, że opłaty dla przedstawicielstw linii lotniczych są zaniżone. Co to jest za kwota przy tego rodzaju biznesie, jaki oni tutaj robią? Pamiętam wojnę czarterową między LOT, liniami tureckimi i jakimiś tam jeszcze. Wiem w jakiej kondycji, w jakiej pozycji jest LOT.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Tak jak powiedziałam, 7 czerwca Sejm uchwalił prawo lotnicze i tam są zupełnie inne regulacje i te stawki opłaty skarbowej tam nie będą miały zastosowania. Pokazuję tylko pewną dysproporcję.

Wysoka Komisjo, celem zmiany ustawy o opłacie skarbowej nie jest przegląd stawek ani dyskusowanie ze stawkami wprowadzonymi dwa lata temu i obowiązującymi od niespełna półtora roku. Celem jest obniżenie tych kosztów, które bezpośrednio odnoszą się do przedsiębiorczości. To nie jest ta ustawa. Nie widzę przeszkód, aby przeprowadzić głębszą analizę pod kątem dochodów jednostek samorządu terytorialnego przy okazji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Tutaj zaproponowaliśmy tylko takie zmiany, które zmierzają do obniżenia opłat skarbowych związanych przede wszystkim z drobną przedsiębiorczością. Przyjęliśmy, że Sejm, który uchwalił ustawę o opłacie skarbowej dwa lata temu, dokonał przecież gruntownego przeglądu stawek i struktury tych stawek. Zwracanie więc uwagi tylko na niektóre z tych stawek powoduje, że mogą wyjść zupełnie niedorzeczności. Dlatego nasz apel czy prośba o spojrzenie na opłatę skarbową z punktu widzenia zmian zaproponowanych przez rząd ze względu na pakiet „Przed wszystkim przedsiębiorczość”.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator Graczyński.

### **Senator Adam Graczyński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Skoro pani minister zachęca nas do mówienia o pakiecie „Przed wszystkim przedsiębiorczość”, chciałbym powiedzieć parę zdań w tej kwestii. Mianowicie w ustawie przyjętej przez Sejm istotnie obniża się opłatę skarbową z kwoty 833 zł do 600 zł od niewymienionych odrębnie w ustawie zezwoleń, pozwoleń oraz koncesji. Jest to poz. 47 w załączniku.

Oceniam, że niezbyt zdecydowanie działamy na rzecz pobudzania przedsiębiorczości. Uruchomienie własnej działalności jest niesłychanie kosztowne, na co się skarżą wszyscy przedsiębiorcy, i młodzi, i starzy. W związku z powyższym proponuję, żebyśmy tę kwotę 600 zł obniżyli do kwoty 300 zł, aby rozpoczęcie działalności gospo-

darczej pociągało za sobą opłatę skarbową nie 600 zł, lecz 300 zł. Chciałbym w ten sposób obniżyć barierę rozwoju małych firm. Zgłaszam taką poprawkę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Senatorze, dokładnie, która to pozycja?  
(Głos z sali: Poz. 47)

**Senator Adam Graczyński**

Poz. 47 załącznika, pkt 1: na prowadzenie działalności gospodarczej. Strona osiemnasta. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo panu dziękuję.  
Strona 18, przepraszam? Aha, z innego druku. Ja jestem legalista, wczytałem się w postanowienie rządu. Dobrze, na stronie 18, z 600 zł na 300 zł, tak?

**Senator Adam Graczyński**

Panie Przewodniczący, jeszcze jedna uwaga. Mówimy tu o wielkich beneficjentach, jakimi będą małe i średnie przedsiębiorstwa, o samorządach, ale należy przypomnieć, że w ubiegłym roku dochody samorządów wyniosły 81 miliardów zł. Kwota 50 milionów zł jest więc niesłychanie mała. W sumie należałoby myśleć o silniejszych bodźcach dla rozwoju przedsiębiorczości. Stąd jeszcze raz podnoszę kwestię swojej poprawki. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.  
Najpierw pani minister, potem przystępujemy do głosowania.  
Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Irena Ożóg:**

Panie Senatorze, jeśli wolno, chciałabym się sprzeciwić tej propozycji. Proszę zwrócić uwagę na pozycję, której to dotyczy. Dotyczy to tylko tych zezwoleń czy koncesji, które nie zostały wymienione wcześniej. Jeśli chodzi o prowadzenie działalności gospodarczej dla młodych, dla biednych, ale przedsiębiorczych, dla rozpoczynających działalność na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej opłata skarbową wynosi 100 zł, a nie 833 zł. W tym miejscu dotyczy to pozostałych rodzajów działalności, niewymienionych wcześniej w załączniku, a są to zezwolenia i koncesje takie jak na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopaliny, na działalność gospodarczą w zakresie usług ochrony osób i mienia, na działalność w zakresie usług detektywistycznych, na prowadzenie szkolenia kandydatów na kierowców lub motorniczych, na działalność w zakresie unieszkodliwiania odpadów, o

czym wspominałam wcześniej, wreszcie na transport dotyczący odpadów i na wytwarzanie produktów leczniczych. Tutaj nie mówimy o powszechnej drobnej czy średniej przedsiębiorczości, dla której stawka opłaty skarbowej wynosi 100 zł.

*(Senator Adam Graczyński: Mam pytanie.)*

Z tych powodów, mając na uwadze to, czego przedmiotowo to dotyczy, jestem przeciwna dalszemu obniżeniu opłaty skarbowej tej działalności.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo dziękuję.

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Pani Minister, wspomniała pani o kwocie 100 zł na wszelkie rodzaje działalności gospodarczej. Która to jest pozycja w załączniku?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Opłata za wpis do ewidencji jest prowadzona przez ministra sprawiedliwości. Nie ma opłaty skarbowej sensu stricto w takim znaczeniu, o jakim tutaj mówimy. 100 zł płaci się za wpis do ewidencji jako czynność urzędową.

**Senator Adam Graczyński:**

Przepraszam, mimo wszystko nie potrafię zrozumieć, dlaczego taka ważna społecznie czynność jak gospodarka odpadami ma być obciążana tak wysoką opłatą. Przecież to jest działanie ze wszech miar potrzebne, konieczne.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Jest to działalność wysokodochodowa.

**Senator Adam Graczyński:**

Nie wiem, na jakiej podstawie pani tak twierdzi, Pani Minister. Żeby uzyskać wysokie dochody, trzeba rozpocząć działalność gospodarczą.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Zgadza się.)*

Barierą są właśnie koszty rozpoczęcia działalności gospodarczej. Moja propozycja zmierza do obniżenia tych kosztów.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Przewrotnie powiem, że to jest obniżka o 1/4, czyli dosyć duża.



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że pan senator podtrzymuje swój wniosek? Dobrze.

Kto z państwa jeszcze chciałby zadać pytanie lub złożyć wnioski?

Proszę państwa, mamy zdecydować o przyjęciu czterech wniosków złożonych przez Biuro Legislacyjne, które potraktowalibyśmy jako wnioski komisji.

Kto z państwa jest za przyjęciem, nazwijmy to, wniosku pierwszego komisji, tego o organizmach i roślinach? (10)

Kto z państwa jest za drugim wnioskiem, który – przypomnę – dotyczy sytuacji po wejściu w życie nowego prawa lotniczego? Kto z państwa jest za tą poprawką? (10)

Kto z państwa jest za przyjęciem trzeciej poprawki, która precyzuje brzmienie przepisu o wyrobach spirytusowych? (9)

(*Głos z sali: Wstrzymuję się od głosu.*)

Bardzo dziękuję.

Panie Senatorze, przy spirytusie pan się wstrzymał? (*Wesołość na sali*)

Przepraszam.

Kto z państwa jest za czwartą poprawką, związaną z prawem farmaceutycznym? (10)

Bardzo dziękuję.

Mamy również ewentualnie zdecydować o sprawie zmiany stawek. Pani minister sugeruje powrót do przedłożenia rządowego. Przypomnę, że w przedłożeniu rządowym jest to poz. 6 i 7 na stronie siedemnastej. Mamy tu...

Tak, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Poz. 7 skreśliliśmy w poprzedniej poprawce.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rzeczywiście, przepraszam, poz. 6. Przypomnę, że ta raczej rozmowa niż spór toczyła się na temat tego, czy ulżymy inwestorom czy nie. W trakcie dyskusji nie zostaliśmy przekonani. To nie jest niczyj wniosek, jeszcze raz podkreślam, proszę państwa. Ja takiego wniosku nie zgłoszę. Czy pani senator chce taki wniosek zgłosić?

(*Senator Genowefa Ferenc: Tak.*)

Wobec tego kto z państwa jest za zmianą tego zapisu z przedłożenia sejmowego na zapis z przedłożenia rządowego? (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Poprawka nie uzyskała większości.

Pozostaje do rozstrzygnięcia poprawka pana senatora Graczyńskiego. Czy mogę poprosić pana senatora o dokładne określenie miejsca w druku nr 134?

**Senator Adam Graczyński:**

Na stronie 18, poz. 47: od innych niż wymienione w niniejszym załączniku zezwoleń, pozwoleń oraz koncesji, pkt 1 – na prowadzenie działalności gospodarczej 600 zł. Proponuję skreślić kwotę 600 zł i wprowadzić kwotę 300 zł. Argumentację przedstawiłem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani minister uświadomiła nam jeszcze, że nie dotyczy to rozpoczynania działalności gospodarczej poza obszarami wymienionymi w tym uzasadnieniu. Taka jest na dzisiaj pełna wiedza członków komisji na ten temat.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana senatora Graczyńskiego? (4)

Kto jest przeciw? (3)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Poprawka uzyskała większość komisji.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z wniesionymi poprawkami? (10)

Bardzo dziękuję. Zakończyliśmy procedowanie.

Przypominam, że sprawozdawcą jest pani senator Janowska.

Przystępujemy do drugiego punktu porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Pani Minister, jeśli chodzi o rząd, będziemy w niezmienionym składzie, tak jak dotąd?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Tak.)*

Bardzo proszę, z marszu: pani minister lub osoba wyznaczona do zreferowania projektu ustawy.

Przy okazji zawczasu ustalmy, kto będzie sprawozdawcą. Pan senator Mąsior, tak? Dziękuję.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wprowadzicie uchwalona przez Sejm ustawa o zmianie ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych należy do pakietu „Przedewszystkim przedsiębiorczość”, ale istotą zmian w tej ustawie jest zwolnienie od podatku pożyczek udzielonych na rozpoczęcie lub prowadzenie działalności gospodarczej pod warunkiem udokumentowania, że pieniądze będące przedmiotem pożyczki zostaną przeznaczone na rozpoczęcie działalności gospodarczej lub na jej prowadzenie w okresie dwunastu miesięcy od dnia zawarcia umowy. To jest zasadnicza zmiana w tej ustawie. Pozostałe mają charakter legislacyjny bądź dostosowawczy do kodeksu spółek handlowych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę Biuro Legislacyjne. Witam panią mecenas.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Kociszewska:**

Dzień dobry. Bardzo dziękuję.

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do ustawy. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo pani dziękuję.

Kto z państwa chciałby zadać pytania lub ma wątpliwości, projektuje zmiany legislacyjne?

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jedno pytanie, mianowicie, czy różnego typu mikropożyczki udzielane podmiotom będą również podlegały dobrodziejstwom tej regulacji?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Co?)*

Czy mikropożyczki z funduszy na uruchomienie działalności gospodarczej będą objęte dobrodziejstwami tej ustawy?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Już sprawdzamy, by nie podać niewłaściwej informacji. W art. 9 w jednym z wcześniejszych punktów, chyba w lit. d, są wymienione zwolnienia tych pożyczek z utworzonych w drodze ustawy innych funduszy celowych. Czyli jeżeli są utworzone fundusze celowe i z tego są udzielone pożyczki na działalność gospodarczą, są one zwolnione od podatku od czynności cywilnoprawnych. Chodzi głównie o pożyczki dokonywane między osobami fizycznymi i osobami prawnymi, mówiąc w skrócie, pożyczki prywatne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Mam pytanie, Pani Minister: czy fiskus będzie w stanie śledzić te pożyczki, które będą udzielane na ten cel? Chodzi o to, aby, jeśli założymy za rok okaże się, że ktoś zapomniał o takiej pożyczce, to potem można było mu to przypomnieć. Jaką formę pilnowania tego państwo przewidują?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący, w pierwszej wersji w projekcie rządowym proponowaliśmy, aby składać negatywną deklarację podatkową, negatywną w tym sensie, żeby pokazywać czynności zwolnione od podatku. Byłaby to najprostsza forma kontroli. Ale ta koncepcja, zresztą za naszym ostatecznym przyzwoleniem czy przy wyrażeniu na to

zgody, upadła w Sejmie w czasie prac komisji. Oczywiście takie pożyczki są kontrolowane w innym podatku, mianowicie w podatku dochodowym, i to w dwóch obszarach. Jeżeli to są pożyczki nieodpłatne, to przez wykorzystanie środków – środki muszą być zaewidencjonowane, żeby można było korzystać z takiego zwolnienia – mamy do czynienia z obserwacją wartości przychodów z tytułu nieodpłatnie otrzymanych świadczeń związanych z pożyczką, czyli z rezygnacją z oprocentowania. Jeżeli od tych pożyczek jest płacone oprocentowanie, czyli są to pożyczki odpłatne, to odsetki stanowią koszt uzyskania przychodów, zatem pojawienie się u podmiotu gospodarczego pożyczki „koszty finansowe” od razu powoduje zainteresowanie, skąd się one biorą.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Dziękuję, Pani Minister. To jest wyjaśnienie.

Kto z państwa ma jeszcze jakieś pytania?

Proponuję przegłosować projekt ustawy wobec niezgłoszenia poprawek do tego projektu.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedłożenia sejmowego w druku nr 141? (9)

Projekt ustawy uzyskał akceptację komisji. Bardzo dziękuję.

Przy okazji, przepraszam, ale mamy chwilę czasu, pewien komfort czasowy. Chciałbym zwrócić uwagę, że rozpatrywane dzisiaj ustawy w znakomitej większości nie będą omawiane na najbliższym posiedzeniu Senatu, tylko ustawa z punktu piątego prawdopodobnie wejdzie pod obrady Senatu. Wśród ustaw, które dotychczas wpłynęły do komisji, mamy jedną ustawę, której świadomie nie przedłożyłem na dzisiejszym posiedzeniu. Jest to prawo energetyczne. Dyskusja nad tą ustawą z pewnością będzie tak ważna, wielowątkowa, że chciałbym, abyśmy mieli więcej czasu na tą debatę. Tym razem bardzo prywatnie proszę państwa senatorów o dwie rzeczy. Po pierwsze, zechcą państwo zapoznać się z treścią tej ustawy z druku w pomarańczowych okładkach. Odsyłam państwa do tekstu jednolitego projektu ustawy, to byłoby najlepsze. Po drugie, jako człowiek, który wprowadzał pierwszą wersję prawa energetycznego w parlamencie, chciałbym być sprawozdawcą tego projektu ustawy.

*(Głos z sali: Czy będą jakieś ekspertyzy?)*

Jest ich sporo, dlatego wydłużyłem czas na zapoznanie się z nimi. Sprawa jest bardzo ważna, dlatego pozwoliłem sobie zaproponować państwu wydłużenie tego czasu, aby tego prawa nie rozpatrywać w takim trybie jak innych ustaw, zwłaszcza że dla osób tu siedzących kwestia ta jest szczególnie bliska, jesteśmy tym zainteresowani zawodowo.

Trzeci punkt porządku obrad: rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników, druk nr 133.

Kto z państwa senatorów chciałby być sprawozdawcą tej ustawy? Pan senator Mietła, tak? Dobrze, bardzo proszę.

Wobec tego proszę rząd.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Irena Ożóg:**

Panie Przewodniczący, ustawa zmieniająca ustawę ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników ma charakter przede wszystkim dostosowawczy

do zmian, jakie zaszły od czasu uchwalenia tej ustawy i późniejszych jej nowelizacji. Ma ona uprościć życie podatnikom przez regulację w zakresie sukcesji. Niedawno, w ubiegłym roku, byliśmy świadkami niezwykle trudności dotyczących nadawania numerów identyfikacji podatkowej i sukcesji tych numerów, co ma kapitalne znaczenie dla rozliczenia podatków, w szczególności uprawnień do „normalnych” zasad rozliczania podatku od towarów i usług, bo tam trzeba bezwzględnie dysponować numerem identyfikacji podatkowej w sytuacji, kiedy dochodzi do przekształceń niekiedy z mocy prawa na podstawie kodeksu spółek handlowych. Mówię tutaj przede wszystkim o przekształceniach spółek cywilnych o obrotach określonych w stosownych przepisach kodeksu spółek handlowych.

Ponadto w ustawie o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników w świetle dotychczasowych przepisów było niemożliwe wyłączenie z obrotu prawnego decyzji o nadaniu numeru identyfikacji podatkowej w sytuacji, kiedy ta decyzja była obciążona wadą nieważności. Jest taka wada prawna. Jeżeli minęło siedem lat od wydania takiej decyzji, nie było możliwości wyłączenia jej z obrotu prawnego i zdarzało się, niestety, że podatnik dysponował kilkoma numerami identyfikacji podatkowej. Najwyższy czas, żeby takich spraw nie było. Dotyczyło to zwłaszcza osób fizycznych, ponieważ osoby fizyczne mogą przecież prowadzić działalność na swoje imię w formie spółki cywilnej czy w formie spółek kapitałowych.

Drugi obszar zmian wiąże się z kwestiami dotyczącymi zakresu danych, które muszą być zawarte w zgłoszeniach identyfikacyjnych i w zgłoszeniach aktualizacyjnych, wreszcie chodzi o zmiany, które dotyczą terminów zgłoszeń, a także o przeniesienie do ustawy obowiązków dotyczących uzyskania numeru identyfikacji podatkowej w przypadku podatników, którzy prowadzą działalność i podlegają opodatkowaniu wyłącznie podatkami lokalnymi. Myślę tutaj o podatku rolnym czy o podatku leśnym oraz o podatku od nieruchomości. Taki obowiązek złożenia wniosku do urzędu skarbowego o nadanie numeru identyfikacji podatkowej, wniosku aktualizacyjnego, wynika dzisiaj z rozporządzenia ministra finansów. Mając na uwadze, że konsekwencje braku numeru identyfikacji podatkowej mogą rodzić określone sankcje dla podatników, wydaje się zasadne nałożenie tego typu obowiązków w drodze ustawy, aby nie spotkać się z zarzutem, że te obowiązki są nakładane poza przepisami rangi ustawowej, z zarzutem niekonstytucyjności innych źródeł prawa nakładających takie obowiązki.

Powróć do terminów zgłaszania wniosków o nadanie numeru identyfikacji podatkowej a także wniosków aktualizacyjnych. Otóż zaproponowaliśmy w ustawie, a Sejm to przyjął, aby te terminy skrócić zasadniczo: z czternastu do siedmiu dni albo z trzydziestu do czternastu dni w takich przypadkach, kiedy to płatnik wykonuje za podatnika określone czynności, nie ma więc powodów, żeby te terminy były tak długie, tym bardziej że wbrew pozorom mogą się one okazać niekorzystne dla podatnika będącego osobą fizyczną, która nie ma tytułu prawnego do żądania od płatnika wcześniejszego załatwienia jego spraw, jeżeli ten termin dla płatnika, który wykonuje określone czynności za podatnika, jest stosunkowo długi.

Wreszcie poza związkiem tej nowelizacji z przepisami kodeksu spółek handlowych w zakresie sukcesji numerów identyfikacji podatkowej, o czym już wcześniej mówiłam, zaproponowano zmiany, przyjęte przez Sejm, w zakresie ochrony danych zawartych w dokumentach o nadaniu numerów identyfikacji podatkowej oraz wygaśnięcia decyzji o nadaniu NIP z mocy prawa.

Przypomnę, że wygaśnięcie z mocy prawa następuje w przypadku śmierci lub ustania bytu prawnego podatnika. Wyłączeniem wygaśnięcia NIP w przypadku utraty bytu prawnego jest przypadek przekształceń, w tym przekształcenie spółki cywilnej w spółkę jawną. Jeśli następuje przekształcenie spółki cywilnej z mocy prawa, to takie przekształcenie idzie w kierunku spółki jawnej, taki obowiązek wynika z przepisów art. 26 kodeksu spółek handlowych.

To są najważniejsze zmiany. Mają one z jednej strony charakter zmian techniczno-organizacyjnych, jednak z drugiej strony wywierają ważny skutek nie tylko w sferze procedur, ale także w sferze materialnego prawa podatkowego, ponieważ ułatwiają sposób rozliczeń, na przykład przez sukcesję NIP w razie przekształcenia spółki cywilnej w spółkę handlową lub każdej spółki handlowej w inną spółkę handlową. Pozwolę sobie przypomnieć, że dopiero z chwilą wejścia w życie kodeksu spółek handlowych są możliwe różnorodne formy przekształceń. Wcześniej mogły się przekształcać tylko spółki prawa handlowego mające osobowość prawną w inną spółkę prawa handlowego mającą osobowość prawną, czyli spółka z o.o. w akcyjną, i odwrotnie, nie było natomiast możliwości przekształcenia spółki cywilnej w spółkę prawa handlowego czy też spółki kapitałowej w spółkę osobową. Teraz takie możliwości są. Niestety, ustawa o identyfikacji podatników i płatników nie przewidywała takich sytuacji, czyli nie uwzględniała skutków wejścia w życie kodeksu spółek handlowych, co znakomicie uprzykrzało życie podatnikom.

Te zmiany, przyjęte przez Sejm, powinny te wszystkie uciążliwości wyeliminować. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem. Dziękuję, Pani Minister.

Biuro Legislacyjne nie ma uwag i dlatego nie mamy żadnego dokumentu z Biura Legislacyjnego.

Proszę, kto z państwa chciałby zadać pytania pani minister?

Rozumiem, że jest to urzędnicze uporządkowanie sprawy. Panie Marszałku, tak to należy rozumieć? Nie będziemy się znęcali nad panią minister i projektem ustawy.

Wobec tego kto z państwa jest za przyjęciem ustawy w przedłożeniu sejmowym? (10)

Dziękuję państwu. Komisja przyjęła wniosek o przyjęcie projektu ustawy.

Przypominam, że sprawozdawcą jest pan senator Mietła. Tak, Panie Senatorze?

(*Senator Mieczysław Mietła: Tak.*)

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy...

Nie, nie możemy przystąpić, bo obiecaliśmy gościom, że rozpoczniemy o godzinie 18.30, tak?

(*Głos z sali: Tak jest.*)

W takim razie ogłaszam przerwę nie na papierosa, tylko na długość papierosa.

(*Senator Genowefa Ferenc: Zdaje się, że wniosek pana przewodniczącego dotyczy jednej osoby.*)

Tak jest. Nie na papierosa.

(*Przerwa w obradach*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wznawiam obrady.

Proszę państwa, jest to przykład tego, co znaczy nieprecyzyjnie określone prawo. Powiedzieliśmy, że przerwa jest na długość papierosa, i teraz jest kłótnia o to, kto jak długo pali jednego papierosa. Dlatego trzeba precyzyjnie mówić, że na pięć albo dziesięć minut, wtedy wiadomo, ile trwa przerwa.

Przystępujemy do realizacji punktu czwartego: rozpatrzenie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Witam serdecznie pana generała Andrzeja Anklewicza, generalnego inspektora celnego i zastępcę szefa służby celnej. Kto z państwa jeszcze jest przewidziany do tego punktu porządku? Tylko obaj panowie.

Proszę państwa, sprawozdawcą będzie pan senator Mańkut, który również w klubie interesował się tą ustawą.

Proponuję, żeby pan generał był uprzejmy odczytać wyrok na swoją instytucję. (*Wesołość na sali*)

Bardzo proszę, Panie Generale, przedstawić komisji założenia projektu ustawy.

**Generalny Inspektor Celny  
Andrzej Anklewicz:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym w imieniu rządu z upoważnienia prezesa Rady Ministrów przedstawić projekt ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ustawa, której tytuł przed chwilą przeczytałem, reguluje problematykę związaną ze zniesieniem generalnego inspektora celnego. W tej części ustawy decydującym aktem prawnym jest nowelizacja ustawy o kontroli skarbowej, gdyż właśnie do pionu kontroli skarbowej jest przenoszone gros uprawnień Inspekcji Celnej. Filozofia rządu polega na tym, by znosząc instytucję generalnego inspektora celnego, nie utracić niczego z zakresu zadań realizowanych przez Inspekcję Celną, potencjału ludzkiego ani potencjału wiedzy, który został w tej inspekcji wytworzony w czasie pięcioletniego trwania tej formacji.

Z dotychczasowych uprawnień Inspekcji Celnej tylko jedno zostało przeniesione do służby celnej: ściganie, zwalczanie i ujawnianie przestępstw w zakresie nielegalnego obrotu z zagranicą środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, bronią i materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi oraz sprowadzanie na polski obszar celny odpadów szkodliwych i substancji niebezpiecznych, ściganych na podstawie odrębnych ustaw. Rząd wyszedł bowiem z założenia, iż jest to przestępstwo typowo przemyślnicze – przepraszam za żargonowe określenie – którego ściganiem nie powinny się zajmować organy kontroli skarbowej, lecz właśnie służba celna, która jest do tego w odpowiedni sposób przygotowana.

Z dotychczasowych obowiązków Inspekcji Celnej jeden został zniesiony zupełnie, mianowicie obowiązek ochrony fizycznej budynków służby celnej. Doszliśmy do wniosku, że ponieważ w tej ustawie proponujemy przyznanie służbie celnej uprawnienia do stosowania środków przymusu bezpośredniego, poza prawem posiadania broni,

służba celna będzie mogła tę funkcję wykonywać sama. Wszystkie pozostałe zadania i uprawnienia dotychczasowej Inspekcji Celnej są przenoszone do kontroli skarbowej.

Ponadto ustawa poszerza dotychczasowe uprawnienia służby celnej o prawo do prowadzenia działalności operacyjnej. Wynikło to z przedakcesyjnych opinii doradców, którzy współpracują ze służbą celną od wielu lat, i z opinii Brukseli, która wskazywała wielokrotnie – podkreślam, wielokrotnie – na fakt, iż uprawnienia i działania naszej służby celnej nie przystają do uprawnień służb celnych państw unijnych, nie są kompatybilne. We wszystkich państwach Unii służby celne mają prawo do stosowania środków przymusu bezpośredniego, mają prawo do działalności operacyjnej.

Ten brak powodował, że nasza służba celna nie mogła otrzymywać pewnych informacji od służb celnych innych krajów, nie było możliwości wymiany stosownych informacji. Z tego samego względu proponujemy wprowadzenie uprawnienia służby celnej do stosowania przesyłki niejawnie nadzorowanej. Takie uprawnienie miała Inspekcja Celna. Jest ono związane z procedurą kontroli przesyłki niejawnie nadzorowanej przez granice, które to uprawnienie mają służby celne innych państw. Brak takiego uprawnienia naszej służby celnej powodowałby, że współpraca tych służb byłaby bardzo utrudniona i realizacja tej procedury w skali Wspólnoty Europejskiej na naszym obszarze terytorialnym byłaby w układzie współpracy celnej niemożliwa.

Podkreślam, że to uprawnienie nie jest uprawnieniem nowym, posiadała je Inspekcja Celna. Przesuwamy je po prostu do zadań służby celnej, wyszliśmy bowiem z założenia, że to ona powinna to realizować, a nie organy kontroli skarbowej, które tą problematyką się nie zajmują.

Ustawa zawiera także szereg porządkowych artykułów, które po prostu we wszystkich dotychczasowych ustawach znoszą formułę „generalny inspektor celny” lub „Inspekcja Celna” i znoszą uprawnienia tej inspekcji w związku z jej likwidacją.

Istnieją także – jak zwykle w takich ustawach – przepisy związane z problematyką przeniesienia budżetu i z problematyką pracowniczą, co zostało załatwione w taki sposób, iż wszyscy dotychczasowi funkcjonariusze i pracownicy regionalnych inspektoratów celnych stają z dniem 1 lipca, oczywiście jeżeli ustawa wejdzie w życie 30 czerwca, pracownikami urzędów kontroli skarbowej, a pracownicy i funkcjonariusze Generalnego Inspektoratu Celnego stają się pracownikami Ministerstwa Finansów. Funkcjonariusze Inspekcji Celnej automatycznie zostają inspektorami kontroli skarbowej, ale mają obowiązek w ciągu jednego roku zdać egzamin uzupełniający wiedzę z zakresu kontroli skarbowej.

Ponadto istotnym novum w tej ustawie jest to, iż wprowadzamy systemową zmianę dotyczącą usytuowania inspektorów kontroli skarbowej. Do tej pory od kilku lat inspektorzy kontroli skarbowej byli organami kontroli skarbowej. Jednoosobowo podejmowali decyzje o kontroli, realizowali tę kontrolę i jako organ wydawali decyzję dotyczącą wymiaru. Proponujemy zasadę, by organem kontroli skarbowej był dyrektor urzędu kontroli skarbowej. Urzędy kontroli skarbowej są zorganizowane zgodnie z układem terytorialnym państwa, czyli są to urzędy wojewódzkie odpowiednio do zakresu terytorialnego województw.

Przyczyną tego stanu rzeczy było to, iż od wielu lat ponad dwa i pół tysiąca inspektorów kontroli skarbowej będących organami wykazywało dość znaczące różnice w interpretacji przepisów, co powodowało duże różnice decyzyjne w bardzo podobnych sprawach. Od wielu miesięcy środowiska przedsiębiorców i środowiska gospodarcze domagały się, by stworzyć procedurę umożliwiającą ujednoczenie tego orzecznictwa.



Strona rządowa doszła do wniosku, że należy wycofać się z sytuacji, w której inspektorzy kontroli skarbowej są organami, i wprowadzić układ, w którym organami kontroli wydającymi decyzje będzie szesnastu dyrektorów urzędów kontroli skarbowej. To tyle o najistotniejszych zmianach, które ta ustawa wprowadzi do prawodawstwa. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Panie Generale, rozumiem, że w trakcie zarówno debaty, jak i całego procesu legislacyjnego żadna z dotychczasowych funkcji generalnego inspektora celnego nie została w trybie tej nowelizacji ustawy nigdzie zaniechana i nigdzie przeniesiona... może nigdzie nie nieprzeniesiona, tak to rozumiem.

**Generalny Inspektor Celny  
Andrzej Anklewicz:**

Panie Przewodniczący, powiedziałem, że jedna z funkcji została zniesiona, a mianowicie fizyczna ochrona urzędów celnych na żądanie tych urzędów. Tylko to.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Generale.

Rozumiem, że wszyscy państwo wspierają pana generała?

*(Głosy z sali: Tak.)*

**Generalny Inspektor Celny  
Andrzej Anklewicz:**

Bardzo przepraszam, nie chciałem przerywać wystąpienia, ponieważ delegacja z Ministerstwa Finansów i Generalnego Inspektoratu Celnego była pisemnie wezwana na godzinę 18.30. Zaczęliśmy kilka minut wcześniej, stąd to niezręczne spóźnienie, za które przepraszam.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tylko pytam, czy państwo do tego akurat punktu porządku... Dobrze.

Serdecznie państwa witamy. Miło nam, że państwo tak licznie o tej porze chcą odwiedzać Senat.

Proszę Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Skorupka:**

Bardzo dziękuję.

Właściwie powinnam zacząć od tego, że propozycje poprawek powinny wiązać się z poprawką dotyczącą terminu wejścia w życie ustawy, ponieważ – jak już było to

wspomniane – ustawa ma wejść w życie generalnie od 1 lipca. Ewentualnie można by liczyć na ekspresowy tryb rozpatrzenia tych poprawek na równoległym posiedzeniu Sejmu, ale nie wiem, czy jest to możliwe.

Dlatego ograniczyć się może do najistotniejszych, moim zdaniem, uwag, a typowe kwestie technicznolegislacyjne zostawiłabym ewentualnie do chwili, kiedy komisja podejmie decyzję o wprowadzaniu poprawek do ustawy.

Pierwsza sprawa, na którą chciałabym zwrócić uwagę, to brzmienie art. 11a ust. 4 na stronie 8 druku w pomarańczowych okładkach. Ustawa stanowi, że osobie przysługuje zażalenie do generalnego inspektora kontroli skarbowej na zasadność lub sposób dokonania czynności, o której mowa w ust. 3.

Mam kilka zastrzeżeń do tego sformułowania. Odesłanie do czynności, o których mowa w ust. 3, jest nieprecyzyjne, ponieważ, po pierwsze, jest tam mowa o czynnościach umożliwiających przeprowadzenie kontroli, a po drugie, o bliżej nieokreślonych czynnościach na końcu ust. 3. Trzeba uznać, że chodzi tu o czynności kontrolne, dlatego to odesłanie jest niejasne. Można jeszcze rozważać w ogóle potrzebę tego przepisu. Jeśli chodzi o zażalenie na zasadność dokonania czynności, to można mówić tylko o zażaleniu na zasadność dokonania czynności umożliwiającej przeprowadzenie kontroli, ponieważ już w tym momencie w ogóle nie ma miejsca na zażalenie na zasadność przeprowadzania kontroli.

Jeżeli chodzi o zażalenie na sposób dokonania czynności, to w przypadku czynności umożliwiających przeprowadzenie kontroli osoba, której przysługuje zażalenie, musiałaby składać zażalenie na sposób dokonania czynności przez siebie. Jeżeli natomiast chodziłoby o inne czynności, czynności kontrolne, to takie zażalenie przewiduje art. 11c ust. 1. Jest to zażalenie na sposób prowadzenia czynności, o którym mowa w art. 11a ust. 1 pkt 3, bo tego punktu dotyczy ten przepis. Drugie zastrzeżenie: być może jest to oczywiście celowe i przemyślane, ale zastanawia, że akurat tutaj zażalenie jest do generalnego inspektora kontroli skarbowej a nie – jak w przypadku innych zażaleń – na sposób prowadzenia czynności kontrolnych do właściwego miejscowo prokuratora rejonowego. Po trzecie, osoba, której przysługuje zażalenie, nie jest tutaj określona. Można się domyślać, że chodzi tu o osobę posiadającą towary, o której mowa w ust. 3, a nie o każdej osobie, ale powinno to być napisane. Stąd zastrzeżenia do treści tego ustępu.

Następna uwaga dotyczy dwóch miejsc ustawy nowelizującej: nowelizacji ustawy o kontroli skarbowej w pktcie 37 i nowelizacji ustawy – Kodeks celny art. 277<sup>21</sup>. Występuje tutaj pewna niejednorodność w zakresie podmiotu, który ma wydawać pozwolenie czy wyrażać zgodę na prowadzenie pewnych niejawnych czynności. W ustawie o kontroli skarbowej jest to sąd okręgowy, a w ustawie – Kodeks celny jest to minister właściwy do spraw finansów publicznych. W uzasadnieniu do projektu rządowego jest wprost stwierdzone, iż przekazanie tej kwestii decyzyjnej czy w ogóle prawa do decyzji sądowi okręgowemu jest istotne z punktu widzenia praw obywatelskich, ponieważ niejawne uzyskiwanie informacji oraz utrwalanie śladów i dowodów wkracza w sferę tych wolności. Wydaje się, że również niejawne nadzorowanie obrotu przedmiotami przestępstwa może też w pewnym zakresie wkraczać w sferę wolności. Pytanie, skąd ta niejednorodność rozwiązań.

Następna sprawa dotyczy tych samych przepisów, chodzi o wyliczenie rodzajów przestępstw, których wykryciu mają służyć metody niejawne. Sejm w ustawie o kon-

troli skarbowej zmienił projekt rządowy w tym kierunku, że niejawne metody mogą być stosowane, jeżeli wartość przedmiotu, czynu lub uszczuplenie należności publicz-noprawnej przekracza już pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia, natomiast w kodeksie celnym pozostała duża wartość, czyli pięćsetkrotność najniższe-go wynagrodzenia i znaczna szkoda majątkowa, czyli dwustukrotność najniższego wy-nagrodzenia. Znowu pytanie o celowość takiego rozróżnienia.

Jeszcze jedna sprawa, na którą chciałabym zwrócić uwagę, dotyczy art. 19 no-welizacji tak zwanej ustawy o praniu brudnych pieniędzy, czyli o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z niele-galnych lub nieujawnionych źródeł. Mam wrażenie, że została tutaj przeoczona ko-nieczna zmiana do art. 33. W art. 33 ust. 2 pkt 4 występuje generalny inspektor celny lub osoby przez niego upoważnione, które mogą żądać udostępniania informacji o transakcjach od generalnego inspektora informacji finansowej czy wnosić o to. Poja-wia się pytanie, czy tutaj nie trzeba „generalnego inspektora celnego” zastąpić „gene-ralnym inspektorem kontroli skarbowej”. Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Na posiedzenie przybył pan minister Tomasz Michałak, wiceminister finansów. Serdecznie witamy, Panie Ministrze.

Prosilibyśmy teraz o stanowisko rządu wobec poprawek zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne. Uprzejmie proszę opowiedzieć się za lub przeciw tym ure-gulowaniom. Proszę bardzo, kto z państwa?

Pan generał Anklewicz, bardzo proszę.

### **Generalny Inspektor Celny Andrzej Anklewicz:**

Bardzo przepraszam, że odpowiem nie według kolejności, jeżeli pan przewodni-czący pozwoli. Chciałbym zacząć od uwagi drugiej i trzeciej, bo dotyczą tego samego problemu i można to ująć w jednej odpowiedzi.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zastosowano inne procedury za-twierdzania określonych czynności – jednym razem są one zatwierdzane przez sąd, innym razem zatwierdza je minister finansów po powiadomieniu prokuratora general-nego – ponieważ są to różne czynności.

W pierwszym przypadku chodzi o coś, co w języku potocznym nazywa się sto-sowaniem techniki, czyli na przykład podsłuchu czy niejawnej inwigilacji. Jest oczywi-ste, że dotychczasowe uprawnienie – bo było takie uprawnienie – musieliśmy dostoso-wać do prawodawstwa, które już jest w Polsce wprowadzone w ustawach policyjnych. W ustawie o Policji, w ustawie o Straży Granicznej stwierdzono, że tego rodzaju czyn-ności można stosować tylko po wyrażeniu na nie zgody przez sąd okręgowy. Dostosow-ując do aktualnego prawodawstwa dotychczasowe zapisy, które obowiązywały w ustawie o kontroli skarbowej, gdzie te czynności zarządzał samoistnie generalny in-spektor kontroli skarbowej przy zgodzie prokuratora generalnego, stwierdziliśmy, że musi to zatwierdzać sąd okręgowy.

Drugi przypadek, związany ze służbą celną, nie dotyczy stosowania środków techniki w ogóle, tylko stosowania przesyłki niejawnie nadzorowanej. Ten zapis jest także zgodny z obowiązującym w Polsce prawem we wszystkich ustawach, które tę technikę, ten środek stosują. Taki był zapis w dotychczasowej ustawie o Inspekcji Celnej, taki jest zapis w ustawie o Urzędzie Ochrony Państwa, a teraz o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, taki jest zapis w ustawie o Policji i taki sam zapis jest w ustawie o Straży Granicznej. Te formacje mają prawo do stosowania przesyłki niejawnie nadzorowanej i procedura jest właśnie taka, jak tutaj zapisano, że przesyłkę zarządza odpowiednio szef Urzędu Ochrony Państwa, komendant główny Policji, komendant główny Straży Granicznej, informując o tym prokuratora generalnego. Różnica jest dlatego, że dotyczy to dwóch różnych czynności. Ten zapis jest zgodny z wszystkimi innymi ustawami policyjnymi, gdzie tego rodzaju uprawnienia są praktycznie identyczne.

Jeżeli chodzi o uwagę pierwszą, art. 3 i zapis w ust. 4 został wprowadzony w czasie prac sejmowych na żądanie komisji, które w bardzo długiej dyskusji stwierdziły, iż na czynność, w której osoba kontrolowana na szosie jest zobowiązana do rozładowania i załadowania pojazdu na swój koszt, musi przysługiwać jakaś forma zażalenia. Rzeczywiście, w pierwotnym projekcie rządowym tej formy nie było. Po pogłębionej dyskusji strona rządowa zaproponowała taki zapis, wychodząc z założenia, że rzeczywiście należy wprowadzić formę zażalenia, dającą szansę kontrolowanemu podmiotowi na to, by mógł skarżyć się na zasadność takiej czynności przeprowadzonej w trakcie kontroli oraz na sposób dokonywania tej czynności, który może być uciążliwy. Przepraszam, powtórzę to, co mówili posłowie. Może być tak, że człowieka zatrzymają, każą mu rozładować samochód, po dwóch kilometrach znowu go zatrzymają, znowu każą rozładować samochód, po kolejnych dwóch kilometrach znów to samo. Postawiono nam zarzut, że oczywiście jest to wynaturzenie, że to się na pewno nie zdarzy, ale że w gruncie rzeczy przy stosowaniu takiej techniki nie było żadnej możliwości protestu. Dlatego zaproponowaliśmy ten zapis, zaakceptowany przez Sejm. Nie widzę tutaj sprzeczności, o których pani mówiła. Podkreślam, że ten zapis został wniesiony na żądanie Sejmu i w takim brzmieniu zaakceptowany.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

A pozostałe uwagi?

(*Generalny Inspektor Celny Andrzej Anklewicz: Muszę je znaleźć.*)

Na przykład uwaga czwarta.

**Generalny Inspektor Celny  
Andrzej Anklewicz:**

Przepraszam bardzo, ale poproszę pana dyrektora Kwaśniaka, gdyż ja przygotowałem się do tych trzech, a w tej chwili trudno mi a vista powiedzieć.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Cel w Ministerstwie Finansów  
Robert Kwaśniak:**

Jeśli można, w zasadzie uwaga jest wyłącznie legislacyjna, porządkująca. Bylibyśmy jej przeciwni przede wszystkim dlatego, że jej niezamieszczenie nie spowoduje wątpliwości interpretacyjnych dotyczących tego, któremu z organów to uprawnienie będzie przysługiwało.

Art. 2 ust. 3 mówi o tym, że dotychczasowe zadania i kompetencje inspekcji przechodzą do zakresu działania organów kontroli skarbowej. W sytuacji likwidacji generalnego inspektora celnego jego zakres uprawnień przejdzie do zakresu uprawnień generalnego inspektora kontroli skarbowej.

Należy się zgodzić z panią z Biura Legislacyjnego, że ze względów czysto legislacyjnych czy porządkowych taka poprawka może być wprowadzona. Jednak bylibyśmy jej przeciwni, ponieważ niewprowadzenie nie będzie powodowało żadnych wątpliwości co do interpretacji tego przepisu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję państwu.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby polemizować z tym stanowiskiem?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Bardzo dziękuję.

Państwo Senatorowie, proszę o opinię.

Pan marszałek Wielowieyski, bardzo proszę.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mimo że prawdopodobnie dałoby się uzasadnić, aby była stosowana normalna procedura prokuratorsko-sądowa, ale przy aktualnym funkcjonowaniu systemu sądu i prokuratury wydaje mi się, że uzupełnienie, które wprowadził Sejm, i wybranie generalnego inspektora kontroli skarbowej jako kierunku odwołania wydaje się po prostu rozsądne, jakkolwiek rozumiem, że z punktu widzenia systemowego czy podręcznikowego mogłoby to być kwestionowane.

Natomiast bardzo przepraszam Wysoką Komisję, choć mówiliśmy już o tym z panem dyrektorem Kwaśniakiem, ale ponieważ na początku była sygnalizowana sprawa przejęcia w szerokim stopniu przez urzędy kontroli skarbowej aparatu Inspekcji Celnej, to czy mogliby panowie powiedzieć, jak to wygląda liczbowo, to znaczy ilu ludzi z dotychczasowego aparatu Inspekcji Celnej zostanie przyjętych, a ilu nie. Czy można na to odpowiedzieć?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chwileczkę, Panie Ministrze, jeszcze pan senator Mańkut, żeby już zamknąć pulę pytań.

**Senator Władysław Mańkut:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chciałbym tylko zwrócić uwagę, iż w czasie dyskusji w Sejmie właściwie akceptowano wszystkie rozwiązania i poprawki wniesione w przedłożeniu sejmowym, dlatego wydaje się, iż konstrukcja propozycji tej ustawy jest prawidłowa i powinna być wprowadzona w myśl tych zmian, które przyjęliśmy ustawowo 1 marca.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Rozumiem, że pan minister odpowie na pytanie pana marszałka Wielowieyskiego.

Proszę bardzo.

**Generalny Inspektor Celny**

**Andrzej Anklewicz:**

Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

W całej Inspekcji Celnej w skali kraju jest zatrudnionych czterysta siedem osób. W tej grupie jest dwustu osiemdziesięciu funkcjonariuszy Inspekcji Celnej, czyli osób, które mają uprawnienia do prowadzenia kontroli i prowadzenia wszelkich czynności itd.

Sto dwanaście osób jest zatrudnionych w centrali. Reszta jest zatrudniona w jedenastu regionalnych inspektoratach celnych. Jak widać, budowa struktur organizacyjnych inspekcji w ciągu pięciu lat nie została zakończona, w pięciu województwach nie ma struktur organizacyjnych, ale oczywiście sąsiednie województwo obsługuje województwo, w którym brak struktury. Na przykład Katowice obsługują Opole, Poznań – Zieloną Górę, Kraków – Kielce itd.

Tak jak powiedziałem, wszyscy pracownicy i funkcjonariusze regionalnych inspektoratów celnych przejdą wraz z etatami i pełnym budżetem do urzędu kontroli skarbowej. Można powiedzieć, że nie powinno być strat etatowych, gdyż w gruncie rzeczy pracowników będzie za mało, ponieważ urzędy kontroli skarbowej, dostając obowiązek realizacji powtórnej kontroli obrotu towarowego z zagranicą, będą musiały stworzyć u siebie wydziały kontroli celnych i wzmocnić grupy dochodzeniowe, a co za tym idzie, stworzyć nowe struktury. Po dwóch spotkaniach z dyrektorami urzędów kontroli skarbowej stwierdzam, że dotychczasowych funkcjonariuszy Inspekcji Celnej zabraknie do pełnego obsadzenia tych wszystkich stanowisk. Dyrektorzy będą musieli ze swoich zasobów przekazywać ludzi do tych pionów i doszkalać ich w tym zakresie. Osobiście nie widzę zagrożenia, żeby powstały dramatyczne straty osobowe.

Jeżeli chodzi o sto dwanaście osób z centrali, to część z tych osób zostanie zagospodarowana przez służbę celną – mam tu na myśli przeniesienie całego laboratorium Inspekcji Celnej, która specjalizowała się w problemach porównawczych pisma, grafologii i badaniu dokumentów, i połączenie z laboratorium celnym. W znaczny sposób zostanie wzmocniony Departament Kontroli Skarbowej, w którym będą musiały powstać dwa nowe wydziały oparte na funkcjonariuszach centrali Inspekcji Celnej, koniecznością jest powstanie w tym departamencie zupełnie nowego wydziału kontroli

celnych. Nastąpi bardzo poważne wzmocnienie niewielkiego wydziału, zajmującego się kontrolą przepływu środków unijnych do Polski.

Przepraszam, zapomniałem powiedzieć, że jednym z zadań, które wprowadzamy bardzo zdecydowanie, jest kontrola przepływu środków unijnych. Powstanie bardzo duży wydział, który będzie się tym zajmował. Ponadto ludzie z centrali wzmocnią pion wywiadu skarbowego w skali całego kraju, także w centrali.

Niewątpliwie w centrali mogą zdarzyć się takie sytuacje – nie jestem w stanie powiedzieć, w jakiej skali, mogę co najwyżej szacować – że niewielka liczba pracowników po trzech miesiącach, bo procedura jest trzymiesięczna, nie dostanie nowych propozycji pracy. Jacy to będą pracownicy? Urząd centralny ma dosyć standardową strukturę, to znaczy w centralnym urzędzie jest biuro finansów, biuro kadr, biuro zaopatrzenia i administracyjne, które dokonuje zakupów itd., biuro prawne, jest gabinet szefa. W Ministerstwie Finansów wszystkie te jednostki istnieją. Po dosyć szczegółowych rozmowach z dyrektorem generalnym Ministerstwa Finansów mogę stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że ogromna większość pracowników z tych specjalistycznych biur znajdzie zatrudnienie, ale byłbym nieodpowiedzialny, gdybym powiedział że 100%. Szacuję to na mniej więcej 80%, aczkolwiek nie jesteśmy w tej chwili na etapie rozpatrywania list nazwisk. To będzie zależało od nowego pracodawcy. Wzmocnimy pion analityczny, wzmocnimy pion, o których wcześniej mówiłem. Niewątpliwie wzmocnimy pion prawny. Uważam, że biuro prawne generalnego inspektoratu stoi na bardzo wysokim poziomie i praktycznie dla całego biura prawnego mamy zatrudnienie. Wzmocnimy pion kadrowy. Tak to mniej więcej wygląda, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Generale.

Nie słyszę innych pytań.

Wobec nieprzejęcia przez państwa senatorów poprawek Biura Legislacyjnego wnoszę o przegłosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy w przedłożeniu z druku nr 139? (10)

Dziękuję. Sprawozdawcą komisji jest pan senator Mańkut.

Dziękuję, Panie Ministrze Michalak, dziękuję, Panie Generale Anklewicz, dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.

**Generalny Inspektor Celny  
Andrzej Anklewicz:**

Serdecznie dziękuję Wysokiej Komisji za pozytywną opinię.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że punkt piąty poprowadzi pani senator Ferenc, ponieważ ja udaję się do Kancelarii Prezydenta.

Bardzo państwu dziękuję.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Genowefa Ferenc)*

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Przechodzimy do omówienia punktu piątego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ministerstwo Finansów reprezentują pan minister Bartkiewicz i osoby towarzyszące. Bardzo proszę, Panie Ministrze, o przedstawienie ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Bartkiewicz:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Proszę państwa, ustawa o listach zastawnych i bankach hipotecznych uchwalona przez Wysoką Izbę w roku 1997 ma już pięcioletnią historię. Doświadczenia zebrane w tym okresie były główną przyczyną proponowanej nowelizacji tej ustawy.

Obecnie na polskim rynku działają trzy banki hipoteczne, które udzieliły 3% kredytów hipotecznych udzielonych w sumie w naszym kraju, co wskazuje, że mimo ustawy specjalnie poświęconej temu segmentowi rynku, tak istotnemu dla rządu z punktu widzenia rządowego programu gospodarczego, istnieją bariery, które nie pozwalają tym bankom właściwie się rozwijać.

Zwracam uwagę, że w planach rządu jest utworzenie wspólnego banku hipotecznego PKO BP i BGK na bazie licencji Bud-Banku. Istnieje także wniosek o licencję dla Duńskiego Banku Hipotecznego, którą Netkredyt zgłosił do Komisji Nadzoru Bankowego.

Podstawowa zmiana ustawy proponowane w tym przedłożeniu to przede wszystkim rozszerzenie podstawy emisji publicznych listów zastawnych o wierzytelności banków hipotecznych z tytułu kredytów zabezpieczonych poręczeniem i gwarancją jednostek samorządu terytorialnego oraz kredytów udzielonych jednostkom samorządu terytorialnego.

Jak państwo wiedzą, w ramach procesu akcesyjnego do Unii Europejskiej Polska oczekuje na bardzo dużą liczbę programów strukturalnych, dla których będzie potrzebne współfinansowanie. Uważamy, że instrument w postaci publicznych listów zastawnych emitowanych przez jednostki samorządu terytorialnego pozwala znajdować pozabudżetowe środki na współfinansowanie tego typu projektów. Był to główny powód, dla którego ta zmiana nastąpiła.

Drugą istotną zmianą jest zwiększenie możliwości kredytowania przez banki hipoteczne dzięki podwyższeniu obowiązujących limitów ustawowych. Do tej pory bank hipoteczny mógł udzielić pojedynczego kredytu w wysokości 80% wartości zabezpieczenia. Podwyższamy to do 100%. Pragnę przypomnieć, że wartość bankowo-hipoteczna jest kategorią inną niż wycena bieżąca danego obiektu, ponieważ jest to wycena o charakterze długoterminowym, w związku z tym jest dużo bardziej ostrożna niż wycena bieżąca.

Równocześnie umożliwiamy bankom hipotecznym zwiększenie możliwości zaciągania zobowiązań z tytułu zasilania zewnętrznego. Jak państwo wiecie, w dotychczasowej ustawie kapitał minimalny banku hipotecznego wynosi 50 milionów zł. Doświadczenia pokazują, że aby zorganizować publiczną emisję listów zastawnych, czyli taką, która byłaby notowana na publicznym rynku papierów wartościowych – co ma bardzo istotne znaczenie na przykład dla stworzenia możliwości inwestowania w te listy otwartym funduszom emerytalnym – taka emisja publiczna musi być przynajmniej na poziomie 20–30 milionów zł. Przy niższych wartościach jest ona po prostu nieopła-



calna. W związku z tym umożliwienie zewnętrznego zasilania się banku hipotecznego w ciągu pierwszych pięciu lat do dziesięciokrotności kapitału stwarza nowym bankom hipotecznym możliwość szybszego rozwoju w początkowym okresie działalności. Po tych pięciu latach ten współczynnik jest ograniczony do sześciokrotności.

Poza tym bankom hipotecznym umożliwia się nabywanie listów emitowanych przez inne banki hipoteczne oraz papierów wartościowych jednostek samorządu terytorialnego. Zwiększa się także zakres czynności banku hipotecznego związany z rynkiem nieruchomości. Między innymi przyjęto zasadę, że bank hipoteczny finansujący developera prowadzi jego rachunek, gdyż daje mu to większą kontrolę przepływów pieniężnych, wzmacnia wiarygodność inwestycji z punktu widzenia nabywców mieszkań, szczególnie w związku z ustanowieniem zabezpieczenia dla udzielonych kredytów przez ujawnienie w księdze wieczystej nieruchomości developera roszczenia banku hipotecznego i ustanowienie hipoteki. Ten zapis przy pewnej niewydolności ksiąg wieczystych powoduje, że te inwestycje mogą być bezpiecznie rozpoczynane po otrzymaniu kredytu hipotecznego, nie trzeba czekać. Jak państwo wiedzą, w Warszawie do niedawna na zapis w księdze wieczystej czekało się dziewięć miesięcy.

Kolejna kwestia jest związana z funkcjonowaniem rzeczoznawców majątkowych. Dostaliśmy opinię kancelarii rzeczoznawcy majątkowego w tej sprawie, krytyczną w stosunku do zapisów ustawy. W opinii tej mówi się, że w tej ustawie próbujemy pozbawić rzeczoznawców majątkowych możliwości sprawowania tych funkcji. Chciałbym od razu odpowiedzieć, że zapisy, które zostały przyjęte przez Sejm w tej kwestii mają charakter prokonsumencki, ograniczający koszty tej wyceny dla kredytobiorcy, bo przecież koniec końców za tę wycenę płaci kredytobiorca. Przykładowo w przypadku budynku wielorodzinnego o stu mieszkaniach bank hipoteczny, który sam bierze odpowiedzialność za tę wycenę, to jest jego ryzyko, oczywiście zleci rzeczoznawcy – przepis art. 174 ustawy o gospodarce nieruchomościami ogranicza wykonywanie tej czynności tylko do rzeczoznawców – dwie wyceny podobnych mieszkań, a pozostałe potraktuje per analogiam i w ten sposób obniży koszty kredytobiorcy. Zapis ten został zaakceptowany przez prezydenta Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych, ponieważ w trakcie prac w komisji sejmowej dokonywaliśmy kolejnych uzgodnień ze środowiskiem, czyli środowisko zaakceptowało zapis znajdujący się w ustawie.

Ostatnia kwestia, podnoszona także w tej dodatkowej opinii, dotyczy propozycji, aby w trakcie prac sejmowych dać możliwość dostępu do danych głównego geodety kraju Związkowi Banków Polskich czy izbom gospodarczym związanym z sektorem bankowym. Ponieważ Wysoka Izba odrzuciła tę propozycję, proponujemy powrócić do kwestii współpracy – bo długookresowa współpraca między głównym geodetą kraju a bankami hipotecznymi na pewno będzie korzystna – w przygotowywanej ustawie, mającej znowelizować funkcjonowanie prawa geodezyjnego i funkcjonowanie głównego geodety kraju. Tyle tytułem wstępu, Pani Przewodnicząca. Dziękuję za uwagę.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Bardzo proszę o opinię prawną.

Najpierw chciałabym zaproponować, aby sprawozdawcą był pan senator Wnuk, jeśli nie będzie innych zgłoszeń. Rozumiem, że będzie pan uważnie śledził przebieg dyskusji.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym przede wszystkim powiedzieć, że ustawa w dwóch miejscach budzi wątpliwości co do precyzji zaproponowanego tekstu prawnego. Otóż w nowelizowanym art. 3 ust. 2 między innymi jest mowa o tym, które państwa nie mogą być gwarantem czy poręczycielem kredytów stanowiących podstawę emisji publicznych listów zastawnych. Jest tam powiedziane, że nie mogą to być państwa, które restrukturyzują lub restrukturyzowały swoje zadłużenie zagraniczne w ciągu ostatnich pięciu lat. Te słowa są częścią definicji publicznego listu zastawnego i budzą wątpliwości dlatego, że stanowią właśnie element definicji. Jeżeli jakiś element definicji jest niejasny, wówczas nie do końca wiadomo, co to jest „publiczny list zastawny” i mogą pojawić się wątpliwości. Tutaj niejasne jest to, o które państwa chodzi. Nie wiadomo też, w jaki sposób będzie się sprawdzać, czy państwo restrukturyzowało swoje zadłużenie zagraniczne i jak należy liczyć ten pięcioletni termin: czy chodzi o okres poprzedzający wystawienie listu zastawnego, czy udzielenie kredytu, czy udzielenie gwarancji albo poręczenia.

Podobnie niejasne sformułowanie zawiera nowelizacja art. 25. Chodzi o to, że mówi się tam o wymogach, o których mowa w art. 18, że bank hipoteczny musi spełnić te wymogi w perspektywie długookresowej. Nie wiadomo, co to znaczy, bo z treści art. 18 wynika, że bank hipoteczny musi spełniać te wymogi w każdej chwili. Jeżeli w art. 25 napisano, że tak naprawdę musi je spełniać tylko w perspektywie długookresowej, to dochodzi do pewnej relatywizacji i w konsekwencji do niejasności.

Druga uwaga dotyczy art. 3 ust. 4, w którym zbędnie użyto wyrazu „zakupu” w zwrocie „nabycia zakupu papierów wartościowych”. Wydaje się, że wystarczy tutaj po prostu sformułowanie „nabycia papierów wartościowych”.

Trzecia uwaga dotyczy nowelizowanego art. 12, w którym nowe brzmienie otrzymuje pkt 5. Chodzi o zdanie końcowe w pkt 5: „w przypadku kredytów poręczanych lub gwarantowanych przez skarb państwa podstawę emisji publicznych listów zastawnych stanowią wierzytelności banku hipotecznego w części poręczanej lub gwarantowanej przez skarb państwa”, a więc tylko w części, a nie w całości. To ostatnie zdanie miało sens wtedy, gdy ustawa – tak jak to było w projekcie rządowym – przewidywała, że podmioty inne niż skarb państwa, wymienione w art. 3 ust. 2, powinny gwarantować czy poręczać całość kredytu wraz z odsetkami. Jeżeli Sejm podjął decyzję, że nie trzeba spełniać takiego warunku, to zdanie końcowe w art. 12 pkt 5 staje się zbędne, a ponadto dodatkowo wprowadza pewne zamieszanie co do tego, w jakiej wysokości mogą czy powinny poręczyć kredyt właśnie te inne niż skarb państwa podmioty.

Czwarta uwaga dotyczy art. 34 ust. 3, gdzie jest błędne odesłanie do art. 22 ust. 2. Po nowelizacji regulamin określający zasady ustalania bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości będzie się znajdował w art. 22 w ust. 5, czyli mowa o tym regulaminie będzie w ust. 5, dlatego wydaje się, że należy zmienić to odesłanie.

Ostatnia uwaga dotyczy nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego zawartej w art. 2 nowelizowanej ustawy. Tutaj zrezygnowano z pewnego uprzywilejowania tych należności, które wynikają z kredytu z hipoteki, co wynika z tej ustawy, i pozostawiono w pkt 4 treść, której ustawa nie dotyczy, czyli należności wynikające z wierzytelności zabezpieczonych hipoteką morską. Niestety, niepotrzebnie w art. 2 pkt 2 w następnym

artykule k.p.c. skreślono wzmiankę o kategorii czwartej, ponieważ gdyby całkowicie skreślono pkt 4, ta wzmianka nie miałaby sensu, jednak pozostawiono pkt 4, w którym jest mowa o należnościach związanych z hipoteką morską, dlatego ta wzmianka w art. 1026 k.p.c. powinna pozostać. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo za przedstawienie uwag.

Panie Ministrze, bardzo proszę o ustosunkowanie się do tych uwag.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jacek Bartkiewicz:**

Króciutko.

Jeśli chodzi o uwagi drugą, trzecią, czwartą, piątą – bardzo dziękujemy, są to uwagi zasadne.

Uwaga druga rzeczywiście koryguje błąd redakcyjny.

Uwaga trzecia: utrzymanie proponowanej do wykreślenia treści art. 12 jest zbędne ze względu na dokonane w trakcie prac sejmowych modyfikacje zapisu art. 3 ust. 2.

Uwaga czwarta koryguje nieprawidłowe odesłanie do przepisów.

Uwaga piąta: rzeczywiście, skreślenie w toku prac sejmowych art. 1025 pkt 1 k.p.c. wymaga konsekwentnego skreślenia zmiany w art. 1026 § 1 k.p.c. – art. 2 pkt 2.

Jeśli chodzi o uwagę pierwszą, to może odnieść się do kwestii długookresowej perspektywy, co podnosiło Biuro Legislacyjne. Kwestię tę reguluje rekomendacja „K” Komisji Nadzoru Bankowego, która mówi, że perspektywa długookresowa jest to maksymalny okres zapadalności kredytu. Bank musi monitorować tę długookresową perspektywę, ponieważ możliwe są chwilowe niedopasowania, a monitorowanie tego przez cały okres funkcjonowania kredytu powoduje, że ewentualne poważniejsze niedopasowania można wcześniej zauważyć, dzięki czemu bank może to skorygować. Chodzi o to, żeby cała zabawa była jak najbardziej bezpieczna. O tym mówi rekomendacja „K” Komisji Nadzoru Bankowego, która reguluje tę kwestię.

W pozostałych sprawach poruszonych w pierwszej uwadze prosiłbym, żeby wypowiedział się pan dyrektor Morysiak, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Instytucji Finansowych w Ministerstwie Finansów  
Przemysław Morysiak:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Myślę, że bank hipoteczny nie będzie miał problemów z ustaleniem podmiotów, które mogą być poręczycielem lub gwarantem kredytów stanowiących podstawę emisji publicznych listów zastawnych, gdyż jeżeli chodzi o analizę ryzyka, wszystkie banki są zobowiązane samodzielnie ustalać status zadłużenia kraju w ramach analizy ryzyka kredytowego kontrahenta i to zarówno przed udzieleniem kredytu, jak i w trakcie, monitorując to ryzyko. Jest to przeniesienie rozwiązania z prawa bankowego, w sektorze

bankowym ono już funkcjonuje i myślę, że tutaj nie powinno być obaw, które zgłosiło Biuro Legislacyjne.

Również sektor bankowy jest doskonale zorientowany, jeżeli chodzi o termin pięcioletni. Ten termin jest tam liczony od chwili powstania wierzytelności, która jest podstawą takiego kredytu, czyli od dnia udzielenia kredytu, udzielenia gwarancji i poręczenia kredytu. Te wszystkie terminy są w bankowości jasne, nadzór bankowy również wielokrotnie zwracał na to uwagę, wyjaśniając wszystko, co jest zapisane w prawie bankowym i związane z art. 71. Tak samo tutaj nie będzie z tym większych czy praktycznie żadnych problemów, ponieważ ustawa mówi wyraźnie, że podstawą emisji publicznych listów zastawnych może być tylko taki kredyt, jaki jest określony w art. 2. Z tego punktu widzenia nie ma związku między publicznym listem zastawnym a kredytem. Ten kredyt w momencie udzielania musi spełnić warunek „pięciu lat”, jeżeli chodzi o zadłużenie kraju. Jeżeli kredyt spełnia ten warunek, jest podstawą emisji publicznego listu zastawnego. To jest takie zamknięte koło, ale myślę, że to wyjaśnia sprawę, iż dla banku hipotecznego, a w prawie bankowym dla banku w ogóle nie rodzi to w tej chwili żadnych problemów.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do pytań i wniosków, do dyskusji.

Bardzo proszę, pan senator Mańkut.

**Senator Władysław Mańkut:**

Z ogromnym zadowoleniem przyjąłem informację o obniżaniu kosztów kredytów przez wprowadzenie możliwości wyceny nieruchomości przez banki. Jednak rodzi się pytanie, czy w ramach tych prac porównawczych, a może nie tylko, banki nie będą chciały przenieść kosztów tej wyceny na kredytobiorcę, ponieważ znane są sytuacje, kiedy wycena przez rzeczoznawcę nie zawsze jest respektowana przez bank. Kolejną wycenę zleca się innym rzeczoznawcom, a koszty ponosi oczywiście kredytobiorca. Z własnego doświadczenia wiem, że ta praktyka jest dosyć często stosowana. Nie twierdzę, że jest niezasadna, ale moje pytanie również wydaje się zasadne: czy banki nie będą chciały przenieść tych kosztów na kredytobiorcę niezależnie od dobrej intencji, jaką miał ustawodawca?

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z senatorów ma jeszcze pytania?

Bardzo proszę, pan senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Panie Ministrze, nie wiem, czy pan jest w posiadaniu pisma skierowanego do przewodniczącego naszej komisji z kancelarii rzeczoznawcy majątkowego, zawierają-

czego niejako protest przeciwko wykluczeniu rzeczoznawców majątkowych z wyceny nieruchomości. Pan powołuje się na dokonania Polski, mówi o dorobku w zakresie wyceny, funkcjonowania rzeczoznawców, a nie wiem, czy dysponuje pan tym pismem, czy nie. Chętnie je przekażę z prośbą o ustosunkowanie się do zawartych tam uwag.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z senatorów ma jeszcze pytania?

Jeśli nie, to bardzo proszę, Panie Ministrze, o ustosunkowanie się.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jacek Bartkiewicz:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Jestem w posiadaniu tego wystąpienia. Nie ma na nim daty, ale przypuszczam, że było ono przygotowane przed zakończeniem prac sejmowych. Tak mi to wygląda, ponieważ – a obydwa pytania panów senatorów z tym się wiążą – w tych zapisach nie pozbawiamy tego środowiska praw do wyceny. Odpowiadając na pytanie panów, można powiedzieć, że wprowadzamy nawet konieczność uzyskania zgody kredytobiorcy na kolejną wycenę. Rozumiem, że ryzyko transakcji bierze na siebie bank i to on jest zobowiązany pieczołowicie i z wszelką starannością dokonać oceny bankowo-hipotecznej. W tym celu, jeżeli ma wątpliwości, jeżeli jest to obiekt o charakterze pojedynczym, to znaczy samodzielny dom, bank zawsze skorzysta z pomocy certyfikowanych w naszym kraju rzeczoznawców majątkowych, ale jeżeli jest to budownictwo wielorodzinne, przypuszczalnie złoży zapotrzebowanie na dokonanie dla porównania jednej czy dwóch wycen, ale nie będzie naciągał pozostałych kredytobiorców na kolejne wyceny.

Praktyka pokazuje, że koszty tych wycen do tej pory były pokrywane przez kredytobiorców, czyli bez względu na to, czy...

*(Głosy z sali: I będą.)*

Będą. Tylko w sytuacji, kiedy bank dokonał wyceny, powiedzmy, standardowego mieszkania M-3 i przedstawia swoją opinię, to jeżeli kredytobiorca się na to zgadza, jednostkowej wyceny po prostu się nie robi. Obecny zapis w art. 22 daje możliwość, że wycena niekoniecznie musi być przeprowadzana, jeśli bank na podstawie doświadczenia i wcześniej dokonywanych wycen, w połączeniu z analizą rynku jest w stanie przy obiektach wielorodzinnych samodzielnie dokonać tego typu oceny bez konieczności narażania klienta na dodatkowe koszty. Mówię zwłaszcza o stosunkowo najtańszych mieszkaniach M-3 czy tak zwanych dwupokojowych kawalerkach. Koszty wyceny nawet tego typu obiektów przekraczają 1 tysiąc zł, a nawet są większe.

Natomiast każdy bank hipoteczny, kierując się starannością, na pewno zleci wycenę rzeczoznawcy, jeśli obiekt jest pojedynczy, nie ma charakteru powtarzalnego. Ten zapis, powtarzam, uzgodniliśmy na spotkaniu ze środowiskiem. Podpisał się pod tym prezydent konfederacji rzeczoznawców majątkowych. Uznaliśmy, że jest to rozwiązanie, które z jednej strony chroni konsumenta, z drugiej strony chroni środowisko profesjonalne rzeczoznawców majątkowych, a koniec końców bank i tak odpowiedzialność i ryzyko bierze na siebie.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo za wyjaśnienia.  
Bardzo proszę, pan senator Wnuk.

**Senator Tadeusz Wnuk:**

Jako pracownik sektora bankowego chciałbym, po pierwsze, podzielić pogląd pana ministra co do ostatniej sprawy, dotyczącej wycen. Jeśli nie wiemy, o co chodzi, to na pewno chodzi o pieniądze ze strony instytucji, która się zwróciła. Podzielim pogląd pana ministra i pana dyrektora co do zastrzeżeń legislacyjnych ujętych w pkt 1.

Chciałbym też wyrazić swoją opinię, przyłączając się do wprowadzenia dokonanego przez pana ministra, że ta ustawa, a w zasadzie nowelizacja ustawy z 1997 r. rzeczywiście zawiera bardzo wiele walorów, które mogą zwiększyć znaczenie banków hipotecznych w realizacji budownictwa mieszkaniowego.

Ustawa z 1997 r. rzeczywiście była bardzo restrykcyjna i w gruncie rzeczy nie zapewniała żadnej konkurencyjności w stosunku do banków uniwersalnych, czyli do takich, w których i ja pracuję, nawiasem mówiąc. Po prostu jedynym źródłem finansowania działalności banków hipotecznych była emisja listów zastawnych, a każdy z tych banków prowadzi wiele innych czynności. Dla mnie na przykład bardzo istotne znaczenie wśród wielu innych walorów, o których mówił pan minister, ma rozszerzenie czynności bankowych obecnych banków hipotecznych, co jest ujęte w art. 15, o przyjmowanie lokat, o zaciąganie kredytów, pożyczek, emitowanie. Bardzo ważną zaletą tej ustawy jest to, że banki hipoteczne będą mogły kredytować samorządy terytorialne bez konieczności zabezpieczenia hipotecznego. Z tego tytułu uruchamia się emisję listów zastawnych, czyli, krótko mówiąc, rozszerza się regionalny rynek kapitałowy i lokalny. To jest moja wstępna opinia, sprowadzająca się do pełnego poparcia dla tej ustawy. Bardzo dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że w myśl przyjętej przez nas zasady sprawozdawca przejmuje poprawki legislacyjne, w związku z tym, jeśli nie ma innych głosów, przystępujemy do głosowania.

*(Doradca Prezesa Związku Banków Polskich Remigiusz Kaszubski: Przepraszam, Pani Przewodnicząca, czy mogę zabrać głos?)*

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

**Doradca Prezesa Związku Banków Polskich  
Remigiusz Kaszubski:**

Remigiusz Kaszubski, Związek Banków Polskich.

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, chciałbym nawiązać do tych wszystkich wystąpień, które odnosiły się do obniżenia kosztów w zakresie kredytowania budownictwa mieszkaniowego, czyli obniżenia elementów związanych z ryzykiem. Wiadomo, jeśli jest ryzyko, są dodatkowe koszty.

Związek Banków Polskich proponował pewnego rodzaju rozwiązania, które mogłyby pójść dalej w kierunku obniżenia kosztów i większego zintensyfikowania procesu udzielania kredytów hipotecznych, i to zarówno przez banki hipoteczne, jak i inne banki. Propozycja ta polega na tym, żeby banki same lub przez bankową izbę gospodarczą miały dostęp do informacji o wartości nieruchomości, która jest w ewidencji gruntów i budynków, znajdującej się w gestii głównego geodety kraju. Mianowicie chodzi o to, że już rekomendacja „J” Komisji Nadzoru Bankowego nałożyła na banki zobowiązanie do stworzenia bazy danych o nieruchomościach, banki więc i tak będą musiały takie bazy tworzyć. Proponujemy, aby powstała jedna taka baza, co zwiększy efektywność i obniży koszty. Jeśli banki będą miały dostęp do informacji o wartości nieruchomości, zawartych w takiej ewidencji, będą mogły obniżyć koszty badania zdolności kredytowej kredytobiorcy i wartości zabezpieczenia. W związku z tym prosilibyśmy o rozważenie możliwości nowelizacji ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne w takim zakresie, aby główny geodeta kraju mógł podpisywać dobrowolne – zaznaczam – porozumienia z bankową izbą gospodarczą, jaką jest Związek Banków Polskich, i bankami w celu pozyskiwania takich danych, co z kolei przyczyniłoby się do obniżenia kosztów udzielanego kredytu. To jest nasz wniosek. Uprzejmie dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o ustosunkowanie się pana ministra do tej propozycji, chociaż już wcześniej pan minister wspominał o tym problemie. Później proszę Biuro Legislacyjne.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Bartkiewicz:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Tak jak powiedziałem na wstępie, idea jest zacna, proszę jednak zwrócić uwagę na to, że obecnie zasobem geodezyjnym zarządzają starostowie w imieniu głównego geodety kraju i administracji centralnej. Te kwestie należy rozwiązać przy okazji nowelizowania prawa geodezyjnego, obawiam się bowiem, że taki zapis byłby zapisem pustym, bo rzecz trzeba by było domówić i dopracować, na przykład jeśli chodzi o dochody jednostek starostów z tego tytułu, gdyż główny geodeta kraju, podpisując taką umowę, pozbawiłby starostów części dochodów. Myślę, że bez rozwiązania systemowego, ustawowego taki zapis nie miałby praktycznego zastosowania. Dlatego, zgadzając się z ideą, myślę, że w przyszłości jest to możliwe, ale musi być przede wszystkim rozwiązane w prawie geodezyjnym. Trudno by było tutaj przy tej okazji w tym prawie w ten sposób gmerać.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Teraz poproszę Biuro Legislacyjne, ponieważ z wstępnej oceny wynika, że byłoby to wyjście poza materię ustawy, czego w tej chwili nie wolno nam zrobić. Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ustawa uchwalona przez Sejm nie zawiera zmian do prawa geodezyjnego i kartograficznego, dlatego jakiegokolwiek poprawki w tym zakresie na pewno wykraczałyby poza materię, którą poruszył Sejm. Tego faktu nie zmienia to, że taka poprawka była rozpatrywana na etapie prac sejmowych. Wynika to jednoznacznie z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:**

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś ma jakieś uwagi? Dziękuję.

Jeśli nie ma uwag, to przystępujemy do przegłosowania poprawek.

Kto jest za przyjęciem poprawki zawartej w pkt 2 opinii prawnej, a mianowicie aby w art. 1 pkt 3 lit. b w ust. 4 skreślić wyraz „zakupu”? (9)

Poprawka uzyskała poparcie.

(*Głos z sali: Łącznie.*)

Można łącznie?

Wobec tego przystąpimy do przegłosowania poprawek zawartych w pktach 3, 4 i 5.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (9)

Dziękuję. Poprawki zostały zaakceptowane.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? (9)

Bardzo dziękuję.

Sprawozdawcą komisji będzie pan senator Wnuk.

Dziękuję panu ministrowi i państwu senatorom za udział w posiedzeniu.

Posiedzenie uważam za zamknięte.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 40)*





